

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 69 (11 405)

Poznań, środa 8 kwietnia 1981

Cena 1 zł
Wyd. A

Zakończenie ćwiczeń „Sojuz-81”

(PAP) W dniach od 17 marca do 7 kwietnia br. na terytorium PRL, NRD, ZSRR i CSRS zostało przeprowadzone wspólne ćwiczenie dowódczo-sztabowe armii i flot sojuszników pod kryptonimem „Sojuz-81”.

Ćwiczeniem kierował naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Stron Układu Warszawskiego marszałek Związku Radzieckiego Wiktor Kulikow.

Przećwiczone zostały procesy przygotowania i prowadzenia wspólnych działań bojowych przez wojska armii sojuszników i sił morskich oraz ich wszechstronny zabezpieczenia.

Działania wojsk oznaczonych, uczestniczących w ćwiczeniu, wraz z kierownikami ćwiczenia obserwowali prezes Rady Ministrów, minister obrony narodowej PRL gen. armii Wojciech Jaruzelski, minister obrony narodowej NRD gen. armii Heinz Hoffman, minister obrony narodowej CSRS gen. armii Martin Dzur, szef Sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych gen. armii Anatolij Gribkow i inni dowódcy wojskowi bratnich armii.

Ćwiczenie przebiegło sprawnie i w sposób pouczający, wykazując dalszy wzrost poziomu wyszkolenia operacyjnego generałów, admirałów i oficerów. Przyczyniło się ono do doskonalenia zgrania wyższych

Dokończenie na str. 2

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

- * X Plenum w III dekadzie bm.
- * Przygotowania do zjazdu
- * Apel o udział w obchodach 1 Maja

(PAP) Przygotowania do X Plenum KC PZPR oraz zbliżające się Międzynarodowe Święto Ludzi Pracy, 1 Maja — były 7 bm. omawiane przez Biuro Polityczne KC PZPR. Informację na te i inne tematy przedstawił dziennikarzem: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski oraz kierownik Kancelarii Sekretariatu KC PZPR — Zbigniew Regucki.

Jak wynika z informacji, X Plenum KC PZPR odbędzie się w trzeciej dekadzie kwietnia i zainauguruje przygotowania do IX Nadzwyczajnego Zjazdu partii. Zakłada się, że plenum przyjmie dokumenty programowe, dyskusyjne obecnie w województwach i w dużych zakładach pracy.

16 bm. odbędzie się posiedzenie Komisji Zjazdowej. Omówi ona m. in. przebieg i rezultaty dotychczasowej dyskusji nad projektem nowego statutu PZPR. Dotąd do KC wpłynęło blisko 10 różnych projektów tego dokumentu; tematyka ta przewija się nadal w wielu rezolucjach i wnioskach napływających od instancji i organiza-

cji partyjnych, od członków PZPR. Postulaty dotyczące statutu idą daleko naprzeciw żądaniom rewindykacji zasad demokracji wewnątrzpartyjnej. Jak poinformowano dziennikarzy, sprawy te będą zapewne dyskutowane również na zbliżającym się X Plenum KC.

Komentując dotychczasowy przebieg dyskusji po IX Plenum KC, K. Barcikowski powiedział, iż zebrania i padające w ich trakcie głosy są bardzo gorące i ostre, świadczą o żywym nurcie życia w partii. Plenum, które odbywało się w momencie największego spiętrzenia napięcia społecznego, miało na celu przede wszystkim uniknięcie strajku powszechnego w Polsce. W dyskusji, jaka toczy się dziś w partii — stwierdził sekretarz KC — obserwujemy niestety zawężenie jej tematyki i sprowadzenie debaty do żądań o rozliczenie ludzi odpowiedzialnych za błędy i usunięcie ich z szeregów partii. Brak jest bardziej konstruktywnych głosów dostrzegających złożoność obecnej sytuacji, proponujących konkretne wyjście z kryzysu.

Podczas spotkania poinformowano również że Biuro Polityczne przyjęło plan działań partyjnych po IX Plenum KC, uwzględniający dotychczasową dyskusję w partii.

Biuro Polityczne KC PZPR dyskutowało również sprawy związane ze zbliżającym się 1 Majem. Już po raz 91 święto to wpisane jest w kalendarz historii polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego.

Chodzi o to, aby 1 Maja uczynić dniem świątecznym. Jest to sprawa skomplikowana; są głosy optujące za pracą w tym dniu, która potem za mieni się w ludowe festyny. Myślę — powiedział K. Barcikowski — że w drodze porozumień znajdziemy właściwą formę obchodów 1 Maja. Kierujemy apel o udział w obchodach i nasze zaproszenie dla wszystkich związków zawodowych i sił społecznych do wspólnego udziału w święcie, do wydobycia w tym dniu wszystkiego, co łączy się z jego robotniczą tradycją, z naszą jednością.

Drugi dzień obrad XVI Zjazdu KPCz

Przemówienia L. Breźniewa i S. Olszowskiego

(PAP) We wtorek, w drugim dniu obrad XVI Zjazdu Komunistycznej Partii Czechosłowacji trwała dyskusja nad wygłoszonym przez Gustava Husaka referatem o działalności partii i rozwoju społeczeństwa po XV Zjeździe i o dalszych zadaniach KPCz oraz nad sprawą wznowienia z działalności Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej KPCz. Delegaci i goście zjazdu z zainteresowaniem wysłuchali przemówienia przewodniczącego delegacji KPZR, Leonida Breźniewa, a także przewodniczącego delegacji: PZPR — Stefana Olszowskiego, NSPJ — Horsta

Dokończenie na str. 2

Zakończenie kolejnej edycji rywalizacji

Po raz trzeci

znaki jakości dla budowlanych

INFORMACJA WŁASNA



W siedzibie Kombinatu Budowlanego Poznań-Wschód odbyło się wczoraj zakończenie kolejnej edycji rywalizacji o lepszą jakość mieszkań w Wielkopolsce pod hasłem „Dom z jedyńką”. Z inicjatywy „Głosu Wielkopolskiego” już od 3 lat realizatorem najlepiej wykona-

W województwie poznańskim: Poznań — Osiedle Jana III Sobieskiego 2, wykonawca: Kombinat Budowlany Poznań-Wschód.

W województwie kaliskim: Kalisz — Osiedle Asnyka budynek 43, wykonawca: Kombinat Budowlany Kalisz.

W województwie konińskim: Koło — ulica Kolejowa 5, wykonawca: Kombinat Budowlany Konin.

W województwie leszczyńskim: Leszno — Osiedle Estkowskiego II, budynek 25, wy-



Na zdjęciu: „Dom z jedyńką” odbierają przedstawiciele załogi Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Wyrzysku (woj. pilskie).

Fot. „Głos” — B. Królak

nych budynków mieszkalnych wręcza się symboliczne znaki jakości „Dom z jedyńką”. Współorganizatorami rywalizacji są: poznańskie i koszańskie zjednoczenie budownictwa oraz Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego. Patronat nad przedsięwzięciem sprawuje Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

Wczoraj zastępca dyrektora PZB, Marian Borucki i redaktor naczelny „Głosu”, Wiesław Porzycki, wręczyli symboliczne znaki jakości ekipom, które wyróżniły się wzorową pracą w roku minionym.

Znakami jakości wyróżniono następujące domy wybudowane w roku 1980:

konawca: Kombinat Budowlany Leszno.

W województwie pilskim: Wyrzysk — ulica Bydgoska 19 C, wykonawca: Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego Wyrzysk.

Dokonując oceny jury znacznie zaostrzyło kryteria w stosunku do roku ubiegłego. Znalazło to odbicie w liczbie przyznanych wyróżnień. W ubiegłym roku przyznaliśmy znaki jakości 13 budynkom. W tym roku do wyróżnienia zakwalifikowano zaledwie 5 domów. Chodzi nam o to, aby przyznawany symboliczny znak jakości urósł do rangi obiektywnego symbolu, wyróżniającego pracę najlepszych budowlanych. (map)

Prezydium NK ZSL o założeniach projektu ustawy o radach narodowych

(PAP) 7 bm. Prezydium NK ZSL omawiało założenia do projektu ustawy o radach narodowych. Stwierdzono, że dotychczas obowiązująca ustawa o radach narodowych z 1958 r. — wielokrotnie nowelizowana — nie stanowi spójnego, spełniającego społeczne oczekiwania aktu prawnego. Potrzeba opracowania nowej ustawy znalazła swoje odbicie w uchwale VIII Kongresu ZSL.

Projekt ustawy o radach narodowych musi ustalić — zgodnie ze stanowiskiem VIII Kongresu — właściwe relacje między władzą uchwałodawczą i wykonawczą. Organa administracji państwowej powinny zostać sprowadzone do funkcji rzeczywistej wykonawczej.

Zwrócono uwagę na konieczność daleko idących zmian w innych aktach prawnych, szcze-

gólnie w prawie budżetowym, dla zagwarantowania realności uprawnień rad narodowych. Postanowiono, że Prezydium NK jeszcze raz rozpatrzy założenia ustawy o radach narodowych, przed pierwszym czytaniem projektu w Sejmie.

W dalszej części obrad Prezydium NK przyjęło informację z posiedzenia komisji współdziałania PZPR, ZSL i SD z dnia 30 marca br.

Prezes NK ZSL poinformował członków Prezydium o odbyciu w dniu 6 bm. rozów z przedstawicielami OKZ NSZZRI „Solidarność”. Podczas spotkania, w którym uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski, wstępnie przedyskutowano problemy strukturalne ruchu zawodowego rolników.

Narada w KW PZPR w Poznaniu

Sama reforma nie ustabilizuje gospodarki

INFORMACJA WŁASNA

Reforma gospodarki to program ustawicznego usprawniania systemu społeczno-ekonomicznego, a więc nie można czekać na zbiór gotowych recept. Tymczasem wiele przed-

siębiorstw czeka na wytyczne, nie podejmując ryzyka, co można wytłumaczyć brakiem jasnej perspektywy w polityce gospodarczej — stwierdził Jan Paszke, dyrektor Poznańskich

Dokończenie na str. 2

ROZWAŻMY

Polubić — nie polubić...

Polubiłem Lecha Wałęsę jako partnera — oświadczył podczas niedawnej rozmowy dziennikarzami wicepremier Mieczysław Rakowski. I dodał: — Rozumie on istotę kompromisu.

A fakty są takie, że Lech Wałęsa tuż po pamiętnym porozumieniu, które zapobiegło strajkowi generalnemu, wypowiedział się w sposób znamienity: „Nie można w każdym momencie przejść do konfrontacji” („Życie Warszawy” z 31. III); „Myślę, że zaczniemy przechodzić na metodę negocjacji, siadania do stołu. Nie można wciąż i bez przerwy wzajemnie się niszczyć” („Głos” z 1 bm.).

Deklarowanie nieustraszenia, demonstrowanie nieprzejednania, wyznawanie zasady „albo, albo” — sprawia wrażenie pryncypialności i jednoznaczności. Co więcej, taka postawa nosi znamiona odwagi. Ale historia, zwłaszcza ta najbardziej współczesna, wykazuje, że to właśnie niekompromisy święcą triumfy. Czy to w życiu rodzinnym, czy w miejscu pracy, czy w sferze społecznej (co nader aktualne), a także w wymiarze międzynarodowym — najbardziej sprawdzają się: gotowość rozmawiania, wzajemne poszanowa-

nie poglądów, szukanie modus vivendi, koncentracja na tym co łączy, a nie na tym co dzieli.

Zacietrzewienie, zapiekłość, rozemocjonowanie — są złymi doradcami. Niezwykle znamienitym i powszechnie widocznym przykładem wzniesienia się ponad odczucia osobiste, krzywdy i upokorzenia (zwłaszcza doznane w okresie przed rakiem 1956) jest postępowanie Prymasa Polski — Stefana Wyszyńskiego; miał on szczerze gólne powody do trwania w niechęci wobec rozmów z partyjno-państwowym kierownictwem i do uchylania się od porozumień. Stał jednakże ponad tym i mimo zaawansowanego wieku, włączył się wszechstronnie do starań o spokój społeczny w Ojczyźnie.

Konformizm, czyli (według słownika wyrazów obcych) postawa zgody z obowiązującymi normami, zasadami — ostro przez wielu krytykowany, jest częstokroć nieodzwany. Co nie znaczy, że wolno z niego czynić coś w rodzaju życiowej maskmy.

Kompromis, ugoda, polubowne zatwierdzenie sporu, odstępstwo od pewnych ustaleń (lecz nie od zasad nadrzędnych, oczy-

wiście!) ku pożytkowi ogółu bądź większości, leży u podstaw ładu społecznego. Natomiast krańcowość może nawet naruszać normy współżycia; „nie zwykliśmy przecież mówić beznadziejnie choremu o jego stanie zdrowia, inwalidzie nie wytkamy jego ułomności, a matce urodziwej kobiecie nie uzmysławiamy, iż natura poskąpiła jej wdziękiem. Przedkładałabyśmy dy prościutkie, rozmyślamy, by wyrazić cięj unaoacznie, że nasze życie niesie nie kończący się ciąg zjawisk, przyczyn oraz skutków, wobec których stosowanie sztywnej, raz na zawsze ustalonej reguły, zawodzi.

Bądźmy nieustraszeni, bezkompromisowi w kwestiach prawdy i uczciwości. A po za tym w codziennym postępowaniu starajmy się mieć na uwadze, że niekiedy nie nasz rozmówca nie ma racji. Ergo, że niekiedy nie słuszność jest po naszej stronie; że — jak to mówią — prawda zwykle leży pośrodku. W dniach, kiedy właśnie dzięki wielkiemu kompromisom i do gadywania się uchroniliśmy się od wstrząsów najcięższych — doceńmy metodę rozmawiania, wychodzenia sobie naprzeciw.

Nie wymagam, by Mieczysław Rakowski darzył sympatią Lecha Wałęsę i nie jest nazbyt ważne, czy tenże polubi wicepremiera. Byłoby przedkładać — w imię interesu narodu — dialog nad wzrost napięcia oraz chęć i umiano znajdować możliwości ustępstw zamiast piętrzenia przeszkód.

WIESŁAW PORZYCKI

Po ostatnich zjściach życie w Kosowie wraca do normy

(PAP) Jak wynika z przekazywanych tu oficjalnie informacji życie w okręgu autonomicznym Kosowo, gdzie w ostatnich dniach doszło do burzliwych demonstracji, powraca do normy. W stolicy okręgu — Prisztinie, pracują wszystkie zakłady przemysłowe, elektrociepłownia i kopalnie. Podobnie przedstawia się sytuacja w pozostałych miastach tego regionu.

Z doniesień wynika, że nie widać już prawie w ogóle śladów niedawnych wydarzeń. Mówi się jednak o nich wszędzie: w sklepach, kawiarniach,

w miejscach pracy. Nie oznacza to, że rytm produkcji jest zwolniony. Przeciwnie, w niektórych fabrykach uruchomiono nawet dodatkowe zmiany, żeby odrobić powstałe zaległości.

Notuje się prawie 100-procentową obecność w pracy w przemyśle, handlu, w zakładach komunikacji miejskiej, i kolei itp., przywrócona została łączność lotnicza między Prisztiną a Belgradem.

Załogi zakładów pracy tego okręgu potępiają organizatorów i przywódców demonstracji.

ODGŁOSY

Opłacalne ceny

Mamy więc nowe ceny skupu produktów rolnych. Niektóre z nich pochodzenia zwierzęcego obowiązują już od 1 kwietnia br.

Wiadomość ta nie stanowi dla rolników zaskoczenia. Od dłuższego czasu trwały bowiem z rządem negocjacje samorządu rolniczego, przy poparciu wspólnie działających w tej sprawie PZPR i ZSL, aby stworzyć system cen skutecznie zachęcający do zwiększenia produkcji rolnej. Brano pod uwagę zgłoszone w toku dyskusji przedkongresowej ZSL i przedjazdowej PZPR propozycje zmian cenowych, a także liczne wypowiedzi naukowców i praktyków rolnictwa oraz ekonomistów.

Nowe ceny, zdecydowanie preferujące produkcję zwierzęcą w skupie żywcia mniej więcej o jedną trzecią wyższe od uprzednio obowiązujących, podobnie wyższe są również w skupu mleka. Ze wstępnych opinii wynika, że rolnicy nowe ceny przyjęli z zadowoleniem, a ogół społeczeństwa z nadzieją, że wpłyną one w sposób decydujący na wywołanie zwiększonej produkcji żywności. Zrekompenrowano bowiem rolnictwu w znacznym stopniu rosnące w ostatnich latach koszty wytworzenia. Natomiast proporcjonalne podwyższenie cen produktów rolnych: zbóż, ziemniaków, buraków cukrowych, niektórych upraw przemysłowych i pasz ma zdopingować wieś nie tylko do zwiększonej wydajności w produkcji roślinnej na sprzedaż, lecz również do racjonalnego wykorzystywania pasz własnych. Czyli — liczy my również na zmniejszenie ich importu.

MARIA POLCYNOWA

Plenum ZG Ligi Kobiet

Nie chcemy być czymś w rodzaju rezerwowej siły roboczej

(PAP) Równouprawnienie kobiet jest w naszym kraju iluzoryczne; nie chcemy być czymś w rodzaju rezerwowej siły roboczej; działalność naszej organizacji nie może ograniczać się do podwórek osiedlowych i klatek schodowych — takie m. in. stwierdzenia padały na plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego Ligi Kobiet, 7 bm. w Warszawie. Obrady poświęcone były głównie opracowaniu stanowiska ligi w sprawach przestrzegania konstytucyjnych praw kobiet oraz zasad polityki społecznej kraju.

Uczestniczki plenum, które prowadziła przewodnicząca Zarządu Głównego LK — Eugenia Kempa, wyraziły protest przeciwko lansowaniu modelu kobiety zajmującej się wyłącznie domem i dziećmi, a także przeciwko planom ograniczenia zatrudnienia poprzez zwalnianie z pracy kobiet.

KRONIKA DNIA

PLENUM KW PZPR W LESZNIE

(Inf. wł.) Przygotowania wojewódzkiej organizacji partyjnej do IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR były zasadniczym tematem plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lesznie, któremu przewodniczył i sekretarz KW PZPR Mieczysław Solecki. W obradach wziął udział przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej, Jerzy Muszyński.

Oceniając dotychczasowy przebieg kampanii poprzedzającej zjazd, w referacie Egzekutywy KW, stwierdzono, iż obserwuje się wzmożoną aktywność członków partii, ich dążenie do autentycznego rozwiązania nabrających problemów społeczno-politycznych i gospodarczych. Znajduje to wyraz w licznych wnioskach kierowanych do powołanej w grudniu ubiegłego roku Wojewódzkiej Komisji Przedjazdowej. (at)

Przemówienia L. Breźniewa i S. Olszowskiego

Dokończenie ze str. 1

Sindermann i WSPR — Miłkosa Ovari. Premier CSRS, Lubomir Strougal, wygłosił referat o głównych kierunkach rozwoju gospodarczego i społecznego CSRS na lata 1981-1985.

PRZEMÓWIENIE
L. BREŻNIEWA

W drugim dniu obrad XVI Zjazdu KPCz pozdrowienia jego uczestnikom przekazał Leonid Breźniew, który nawiązał do sytuacji w Europie. L. Breźniew podkreślił, że nieporozumienia wyścigu zbrojeń nuklearnych staje się śmiertelnie niebezpieczny dla wszystkich narodów europejskich. Mówca położył nacisk na aktualny charakter radzieckiej propozycji zaprzestania dalszego rozmieszczania nowych i wymiany istniejących w strefie europejskiej środków rakietowo-jądrowych średniego zasięgu należących do ZSRR i do krajów NATO, włącznie z amerykańskimi środkami jądrowymi na wysuniętych bazach w tym rejonie. Zwrócił on uwagę na bezzasadność twierdzeń jakoby celem propozycji radzieckiej byłoby ugruntowanie istniejącej obecnie rzekomo przewagi sił po stronie krajów Układu Warszawskiego.

Jeśli przyjrzeć się potencjałom nuklearnym, jakim dysponują obecnie obie strony w rejonie Europy — podkreślił L. Breźniew — to można stwierdzić, że istnieje przybliżona równowaga sił obu stron. Poświadczają o tym niektóre przywódców zachodnich próby pomniejszenia znaczenia radzieckiej propozycji tłumacząc się tym, że pragnęliby oni zmniejszyć równowagę na korzyść Zachodu i nie chcą wiązać sobie rąk moratorium.

Leonid Breźniew odrzucił w suwane przez niektórych przywódców zachodnich żądania, aby ZSRR tytułem „zapłaty” za zgodę Zachodu na rozmowy zrezygnował z uwzględniania interesów własnego bezpieczeństwa i z pomocy dla swych przyjaciół. Sukces we wzajemnych rozmowach państw osiąga się tylko wtedy — stwierdził — kiedy odrzuca się próby dyktowania sobie nawzajem warunków, kiedy występuje rzeczywista wola pokoju i wzajemne poszanowanie interesów partnerów.

Nawiązując do sytuacji w Pol

sce Leonid Breźniew wyraził nadzieję, że polscy komuniści przy poparciu wszystkich prawdziwych patriotów w Polsce potrafią udzielić niezbędnej odprawy zamierzeniom wrogów ustroju socjalistycznego, którzy są jednocześnie wrogami niepodległości Polski, potrafią obronić sprawę socjalizmu, rzezywiste interesy swego narodu, honor i bezpieczeństwo swojej ojczyzny.

Co się tyczy Związku Radzieckiego, to był on i pozostaje wiernym przyjacielem i sojusznikiem socjalistycznej Polski — oświadczył Leonid Breźniew.

PRZEMÓWIENIE
S. OLSZOWSKIEGO

Przewodniczący delegacji PZPR, Stefan Olszowski na wstępie przekazał delegatom XVI Zjazdu, komunistom i na rodod bratniej Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej serdeczne, gorące pozdrowienia i życzenia owocnych obrad od Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, od komunistów i ludzi pracy naszego kraju.

Tradycje przyjaźni sięgające swymi korzeniami najlepszych kart historii naszych partii i narodów legły u podstaw współcześnie ukształtowanych stosunków polsko-czechosłowackich. Sojusz i przyjaźń między naszymi partiami, państwami i narodami wywodzi się z głęboko pojętych zasad ideowych socjalistycznego internacjonalizmu. One są fundamentem braterskiej przyjaźni i współpracy z Związkiem Radzieckim i innymi państwami naszej wspólnoty. Trwała i niezmieniająca podstawa polityki obu naszych partii i państw jest współdziałanie w Układzie Warszawskim i Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Te internacjonalistyczne zasady będące my umacniać, wzbogacać i strzec ich całości.

Polska ma wielki dorobek uzyskany w ciągu 36 lat władzy ludowej i socjalistycznego budownictwa. Dorobek naszego kraju i narodu polskiego jest dzisiaj zaciemniony ostrym kryzysem gospodarczym i konfliktami społecznymi — oświadczył mówca. Ten kryzys niesie w sobie groźbę dla wartości najwyższych — socjalistycznej państwowości i jej struktur. Starają się to wykorzystywać przeciwnicy socjalizmu, stwarzając swymi działaniami za-

grożenie o charakterze kontrerewolucyjnym.

Nasza partia — jej instancja i organizacje, Komitet Centralny i Biuro Polityczne uporczywie i cierpliwie walczą z trudnościami, przeciw zagrożeniu socjalizmu, o wyprowadzenie Polski na jasny szlak budownictwa socjalistycznego w myśl jego uniwersalnych zasad, bez wypaczeń i deformacji, w interesie ludzi pracy i zgodnie ze sprawiedliwością społeczną.

Rzecznikom destrukcji politycznej i destabilizacji państwa, korzystającym z inspiracji i wsparcia ośrodków imperialistycznej dywersji przeciwstawiamy obywatelski front sił rozsądku i patriotyzmu, partyną linię odnowy socjalistycznej oraz program społeczno-gospodarczy nowego rządu pod kierownictwem towarzysza Wojciecha Jaruzelskiego.

Nigdy nikomu nie uda się zepchnąć Polski z socjalistycznej drogi rozwoju.

Wydarzenia w Polsce pozostają w związku z systemem bezpieczeństwa państwowego innych krajów socjalistycznej wspólnoty. Dlatego też kierownictwo naszej partii właściwie rozumie i z nie mniejszą powagą traktuje wasze niepokoje i uczucia głębokiego z troskowania sytuacją w Polsce. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, kierując się poczuciem patriotycznej i internacjonalistycznej odpowiedzialności znajdzie dość siły i woli, aby wyprowadzić kraj z kryzysu społeczno-ekonomicznego na drogę stabilnego, socjalistycznego rozwoju.

Walka polityczna w naszym kraju trwa — stwierdził S. Olszowski — kierując się dążeniem do przewyższenia zjawisk kryzysowych i napięć społecznych Komitet Centralny podjął przygotowania do IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR. Opracowywane aktualnie „założenia programowe” na ten zjazd idą w kierunku rozwoju socjalistycznej demokracji, umacniania przewodniej roli PZPR w budownictwie socjalistycznym i stabilizacji sytuacji społeczno-gospodarczej kraju.

W obliczu złożonej sytuacji międzynarodowej — kontynuował mówca — XXVI Zjazd KPZR potwierdził wielką rolę Związku Radzieckiego w walce o zapobieżenie wojnie, o zapewnienie narodom Europy i świata trwałego pokoju.

PAP

W Koninie po IX Plenum KC PZPR

Energetycy i górnicy o problemach partii i kraju

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj w Koninie odbyła się narada zakładowych instancji PZPR i dyrekcji przedsiębiorstw paliwowo-energetycznych z udziałem zastępcy członka KC, ministra energetyki i energii atomowej Zbigniewa Bartosiewicza, na której omawiano problemy polityczno-społeczne kraju i województwa.

Na wstępie I sekretarz KW Lech Ciupa przedstawił rezultaty I kwartału konińskiego przemysłu informując, że wartość sprzedanej produkcji zmalała względem porównywalnego okresu z roku minionego o 10 procent, przy większym o 3 procent zatrudnieniu i zwiększonym o 22,3 procent funduszu płac. O 13 procent spada wydajność pracy. Zagrożona jest realizacja planowych zadań w budownictwie.

W kilkugodzinnej dyskusji najczęściej uwagi zajmowały problemy partii, ocena IX Plenum KC. Stwierdzono, że jego uchwały nie spełniły oczekiwa-

członków partii, m. in. nie wytyczono konkretnych, zrozumiałych działań zmierzających do wyjścia z kryzysu. Podnoszono konieczność wypracowania modelu współpracy ze społeczeństwem, związkami zawodowymi.

Zastępca członka KC Zbigniew Bartosiewicz stwierdził, że znaczenia IX Plenum należy szukać m. in. w wypracowanych, ujawnionych nowych metodach pracy partii. Za najważniejsze uznał on wypracowanie zasad zapobiegających powstawaniu kryzysów społeczno-politycznych.

Jego zdaniem partia zbyt szybko dokonała oceny wydarzeń w Bydgoszczy. Nie do końca słuszny był także zakaz uczestniczenia przez członków partii w strajku ostrzegawczym. Mówca podkreślił znaczenie nowej ordynacji wyborczej. Obecnie wysiłek partii w niej skierowany być na uchwylenie przyczynków zaufania w społeczeństwie, wypracowaniu sojuszu z narodem, w którym tkwi siła partii. (woj)

Sama reforma nie ustabilizuje gospodarki

Dokończenie ze str. 1

Zakładów Drobniarskich, wskazując na szereg czynników ograniczających rozwój przemysłu rolno-spożywczego.

Jeszcze wymowniejsze, na odbytej wczoraj w KW PZPR w Poznaniu naradzie aktywu partyjnego i gospodarczego, było wystąpienie dyrektora poznańskiej „Telety”, Jana Kołodziejczaka, który przedstawił szeroką listę nonsensownych poleceń, które każdego dnia otrzymują dyrektorzy z jednostek nadrzędnych, jak gdyby od lipca w kraju nic się nie zmieniło.

Inni dyskutanci tej narady, poświęconej reformie gospodarczej i potrzebie aktywizowania dyskusji na ten temat w przedsiębiorstwach i organizacjach partyjnych, podkreślali, iż musi ona być składnikiem szerokiej wymiany poglądów przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR. Po prostu, wprowadzenie reformy jest przedsięwzięciem nie tylko gospodarczym, ale także politycznym i ideologicznym. Sama w sobie nie ustabilizuje ona gospodarki, więc na dzisiaj potrzebny jest plan operatywny, jasny i konkretny, znany społeczeństwu.

Takiego programu uczestnikom narady prowadzonej przez

sekretarza KW PZPR Bogdana Waligórskiego nie zdawali przedstawiciele zabierający głos: prof. dr Jerzy Wiatr z Komisji do Spraw Reformy Gospodarczej oraz wiceprzewodniczący Komisji Planowania Stanisław Długosz. Podkreślali to szczególnie przedstawiciele przemysłu, najlepiej znający oczekiwania ludzi pracy i realia zarządzania przy przedsiębiorstwach. Domagali się oni już teraz podejmowania decyzji gospodarczych, będących podstawą przyszłej, kompleksowej reformy. Sytuacja pogarsza się bowiem z dnia na dzień, o czym wspominał sekretarz KW — B. Waligórski, przedstawiając wyniki przemysłu województwa poznańskiego po I kwartale.

Do poruszonych problemów ustosunkował się I sekretarz KW PZPR Jerzy Kusiak, stwierdzając iż spotkanie to otwiera nowy etap wymiany opinii na temat reformy gospodarki. Celem jest aby kadra kierownicza zakładów nie podejmowała teraz przedsięwzięć pozorujących postęp, ale wespół z założeniami politycznymi, aby przywrócić w zakładach normalny rytm produkcji. Potrzeba bowiem nie deklaracji, ale towarów, zgodnie ze społecznym zapotrzebowaniem (bej)

Trwają prace na orbicie

(PAP) Kosmonauci Władimir Kowalonok i Wiktor Sawinych kontynuują prace na pokładzie zespołu orbitalnego „Salut-6” — „Sojuz T-4”.

Według pomiarów teleme-

trycznych oraz informacji z orbity, lot zespołu naukowo-badawczego „Salut-6” — „Sojuz T-4” przebiega zgodnie z planem. Kosmonauci są zdrowi i czują się dobrze.

Odwołanie gotowości strajkowej drzewiarzy

(PAP) Prezydium Krajowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” Drzewiarzy poinformowało wczoraj o odwołaniu z dniem 7 bm. stanu gotowości strajkowej w przedsiębiorstwach przemysłu drzewnego w całym kraju. Decyzję tę podjęto wychodząc naprzeciw dążeniom resortu leśnictwa i przemysłu drzewnego prowadzenia konstruktywnych rozmów celem rozwiązania istniejących problemów.

Premier ZSRR w parlamencie austriackim

(PAP) Przebywający z oficjalną wizytą w Austrii, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Nikołaj Tichonow złożył we wtorek wizytę w parlamencie austriackim. Witając radzieckiego gościa I przewodniczący parlamentu, Anton Benya wyraził przekonanie, że wizyta Tichonowa i jego rozmowy w Wiedniu będą służyły rozładowaniu napięcia w stosunkach międzynarodowych oraz utrwalaniu pokoju w Europie.

Zakończenie ćwiczeń „Sojuz-81”

Dokończenie ze str. 1

sztabów bratnich armii oraz współdziałania między nimi, umocnienia braterstwa broni i wychowania stanów osobowych w duchu patriotyzmu i proletariackiego internacjonalizmu.

Cele postawione przed ćwiczeniem zostały osiągnięte. Sztaby i oznaczone wojska uczestniczące w ćwiczeniu powracają do miejsc stałej dyslokacji. (PAP)

A. Haig przybył do Rijadu

(PAP) Sekretarz stanu USA Alexander Haig kontynuuje podróże po krajach Bliskiego Wschodu. Po zakończeniu rozmów w Jordanii z królem Husajnem, Alexander Haig przybył we wtorek do stolicy Arabii Saudyjskiej Rijadu, gdzie spotka się z saudyjskim monarchą Chalidem i innymi politykami. Alexander Haig — jak piszą korespondenci zachodnich agencji prasowych — przywiózł ze sobą do Arabii Saudyjskiej plany w sprawie wzmocnienia bezpieczeństwa tego kraju poprzez dostawę w najbliższych latach amerykańskich samolotów wojskowych.

telefony donoszą...

- Przy Bynku Jeżyckim w Poznaniu, nagle wszedł na jezdnię 73-letni mężczyzna i został potrącony przez samochód „Fiat” 125p doznając lekkich obrażeń ciała.
- Na trasie E-8 koło Wrześni, rowerzysta wpadł pod samochód ciężarowy ponosząc śmierć na miejscu.
- Na ulicy Towarowej w Poznaniu, nagle wtargnęła na jezdnię kobieta i została potrącona przez „Fiat” 125p. Ze złamaną nogą i wstrząsem mózgu została odwieziona do szpitala.
- Przy Dworcu Zachodnim w Poznaniu, niespodziewanie wszedł na torowisko mężczyzna i został potrącony przez tramwaj numer „10”.

Po opatrzeniu w szpitalu poszkodowany został zwolniony do domu.

● Kierujący motocyklem „MZ” potrącił na ul. Rolnej w Poznaniu kobietę, która obecnie przebywa w szpitalu.

● W Dalkach koło Gniezna, po ciągu towarowy zabił przechodzącą przez tor w miejscu niedozwolonym kobietę.

● W Pomarzanowicach nieopodal Pobiedzisk, motocyklista wpadł na nieoświetlony wóz konny i odniósł ciężkie obrażenia ciała.

● Przebiegający przez jezdnię przy ul. Polnej w Poznaniu chłopiec, został potrącony przez „Fiat” 125p, w wyniku czego musi przebywać aktualnie w szpitalu z poważnymi obrażeniami ciała.

● Nieostrożność w obchodzeniu się z otwartym ogniem spowodowała pożar w piwnicy przy ul. Słowiańskiej w Poznaniu. Straty wynoszą 2500 zł. (leg)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, wieczorem wzrost zachmurzenia, w nocy słaby deszcz.

Temperatura maksymalna od plus 16 do plus 18 stopni, minimalna od plus 4 do plus 6 stopni. Wczoraj o godz. 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 16 stopni, w Kaliszu Koninie i Lesznie plus 15 stopni, w Pile plus 17 stopni; ciśnienie 1011 hPa czyli 758,4 mm

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Ryszard Kowalski

Zręby nowej polityki rolnej

Zacząć trzeba od dobrych cen

Nie bez racji mówi się o kluczowym znaczeniu błędnej polityki rolnej wśród przyczyn lipcowo-sierpniowej eksplozji w Polsce. Preferowanie niezmiernie kosztownej produkcji gospodarstw uspołecznionych, import zbóż przy jednoczesnym uczyntwieniu rodzimej produkcji zbóż nieopłacalna, wreszcie dążenie do likwidacji indywidualnego gospodarstwa ziemiańskiego spowodowały stagnację, a w końcu i spadek produkcji rolnej, wydłużanie kolejek przed sklepami, miliardowe długi u zagranicznych bankierów.

Od postawienia na nogi rolnictwa — zwłaszcza chłopskiego, produkującego najtaniej i najwięcej — zacząć trzeba od budowy gospodarstwa. Nowy minister rolnictwa, Jerzy Wojtecki przedstawił już swoje poglądy i zamierzenia, wedle których zapewne zostaną skonstruowane zasady nowej polityki rolnej państwa. Celem tej polityki musi być z jednej strony zapewnienie opłacalności pracy rolników, jako jedynej skutecznej zachęty do zwiększenia produkcji rolnej i w ogóle pozostania na wsi, a z drugiej strony — zapewnienie dostatków żywności w Polsce z polskich pól.

Minister Wojtecki deklaruje zmiany wszechstronne, począwszy od porządków na własnym ministerialnym podwórku, na zmianie stosunków pomiędzy rolnictwem a przemysłem skończywszy.

Chcemy uprościć przepisy dotyczące wsi i rolnictwa, wydane w ostatnich 10-12 latach. Jedne zlikwidujemy, inne znowelizujemy, wydamy też nowe — bardziej sprzyjające producentom. Wszystkie te przepisy zbierzemy i opublikujemy w jednym tomie, aby łatwiej one były dostępne i w ogóle docierały do świadomości wsi.

Zamierza się zmniejszyć liczbę szczebli organizacyjnych Ministerstwa Rolnictwa i zwiększyć o 20 procent w nim zatrudnienie. Natomiast w terenie pozostanie na razie do tymczasowej struktury administracji rolnej — jako, że czas nie sprzyja zmianom.

Od 1 lipca — jak już informowaliśmy w „Głosie” — PGR-y i pozostałe gospodarstwa uspołecznione przejdą na własny rachunek, na pełną samodzielność działania. Pozbawione zostaną dotacji, a pieniądze czerpać będą mogły tylko z kredytów bankowych, na zasadach wspólnych dla całego rolnictwa (również chłopskiego) i nie podlegających umorzeniom. Jednocześnie nastąpi reorganizacja gospodarstw uspołecznionych. Zlikwidowane będą zjednoczenia PGR, powstaną w ich miejsce wojewódzkie zrzeszenia Państwowych Przedsiębiorstw Go-

spodarki Rolnej, utrzymywane z narzutów poszczególnych gospodarstw — co powinno skutecznie zapobiegać rozrastaniu się administracyjnych „czapek”. Owych zrzeszeń ma być około 40, w pozostałych województwach nieliczne tam tejsze PGR-y podporządkowane zostaną zjednoczeniom hodowli roślin lub hodowli zwierząt zarodowych (te ostatnie nie będą rozwiązane — jako, że sprawdzają się w życiu). Powstaną ponadwojewódzkie przedsiębiorstwa rybackie i krajowe zrzeszenie Państwowych Gospodarstw Rybackich.

Uspołecznione gospodarstwa, które w ciągu trzech lat nie „wyjdą na swoje” i nie będą w stanie spłacić kredytów, będą musiały ogłosić upadłość. Aby takich gospodarstw było jak najmniej, aby produkcja rolna mogła być opłacalna dla jak największej liczby rolników, zdecydowano ustalić ceny skupu piodów rolnych na poziomie średnich kosztów produkcji w PGR. Ceny te będą niestannie śledzone w odniesieniu do zmieniających się kosztów produkcji i korygowane tak, aby nie uległa zakłóceniu równowaga opłacalności różnych kierunków upraw i hodowli.

Jak już wiadomo, od 1 kwietnia obowiązują nowe, zdecydowanie wyższe ceny skupu mleka i żywności oraz wełny, na tomiast od 1 lipca br. podniesione zostaną ceny skupu zbóż, rzepaku, buraków cukrowych i innych roślin. (Piszemy o nowych cenach skupu w dzisiejszym „Głosie” także na str. 2.). Wprawdzie rząd zwlekał z ogłoszeniem wyższych cen do ostatniej chwili, ale można mieć nadzieję, że dobroczynne skutki tej podwyżki będą widoczne już po tegorocznych żniwach, że w ciągu najbliższych dni rolnicy skorzystają na swoje wcześniejsze decyzje co do struktury wiosennych zasiewów i zwiększą areał zbóż jarych, ziemniaków i buraków cukrowych.

Rolnicy chcą mieć wpływ na działalność Ministerstwa Rolnictwa. Zgodnie z tym postulatem powołany zostanie kilkunastoosobowy zespół doradców ministra rolnictwa spośród gospodyń i gospodarzy wiejskich, robotników rolnych i spółdzielców. W trakcie co kwartalnych spotkań z ministrem będą oni mogli przekazywać i przedyskutować najważniejsze ich zdaniem sprawy wsi.

Dobra atmosfera wśród producentów rolnych bez wątpienia zależy od korzystnych cen na plony ich pracy, od sprzyjających trwałości indywidualnego gospodarowania przepisów i postępów władzy, a także od dostatków środków produkcji. Gołymi rękami przecięć i za złote góry rolnik po-

la nie zaorze i plonu nie zbierze. Niestety, ze środkami produkcji w bieżącym roku jest i będzie źle. Już wiadomo, że obietnice zwiększenia dostaw nawozów mineralnych się nie spełnią. Z powodu nierytmicznych dostaw fosforów, gazu ziemnego i przerw w pracy fabryk chemicznych nie wyprodukowano sporej ilości nawozów i już tej zaległości odrobić się nie da. Na pewne złagodzenie niedostatku liczyć można dzięki importowi 200 000 ton nawozów azotowych — dzięki nim jest szansa, że dostawy nie będą mniejsze niż w roku ubiegłym. Zamierza się skierować więcej nawozów do województw, w których dotychczas stosowano ich najmniej (tak dyktuje czytelny rachunek ekonomiczny, bo tam efektywność nawożenia jest największa).

Rolnicy mogą liczyć na nieco większe dostawy maszyn lekkich i narzędzi. Na przykład dostawy bron wzrosły już o 50 procent — dynamika jest duża, ale ogromnie zaspokojonych potrzeb jeszcze więcej. Przemysł został zobowiązany do przedstawienia propozycji przeprofilowania niektórych fabryk na produkcję maszyn dla rolnictwa. Niestety, samorządne załogi i dyrekcje unikają takich zmian, bo przy istniejącym układzie cen oraz nie zaliczaniu tej produkcji jako „rynkowej” nie opłaca im się produkcja maszyn i narzędzi rolniczych.

Wprawdzie niemożliwe wydaje się dziś zarządzanie przez resort rolnictwa fabrykami maszyn rolniczych, ale już sporę korzyści można się spodziewać dzięki przejściu pod kontrolę „Agromy” — centrali handlującej maszynami rolniczymi. Dotąd brała ona od przemysłu wszystko, co ten jej wyjechał — bo była zależna od resortu maszynowego, teraz będzie mogła zgłosić sprzeciw w przypadku upychania do sprzedaży bubli.



Choć już dziś rolnicy bardzo niecierpliwie domagają się skryształowania nowej polityki rolnej, upłynięcie jeszcze trochę czasu, zanim stanie się ona spójna i całkowicie skuteczna. Nieodzowne jest generalne uregulowanie relacji cen pomiędzy skupowcami piodami rolnymi a gotową żywnością. To, jak wiadomo, wymaga jeszcze mnóstwa uzgodnień i ogólnospółecznej akceptacji. Można sądzić, że „kartkowa rzeczywistość” przyspieszy znalezienie i zaadoptowanie sprawiedliwego i rozsądnego ekonomicznego wyjścia z głodowej matni, w jakiej się znaleźliśmy.

TOMASZ TALARCZYK



Stoi w zakładzie lokomotywa

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Pile naprawiają parowozowy i lokomotywy spalinowe kursujące na liniach PKP, a także pracujące na bocznicach wielkich zakładów produkcyjnych, w portach i w stoczniach. Oprócz napraw, zakład wytwarza części zamienne. Na zdjęciu: naprawa parowozu.

Fot. „Głos” — R. Królak

Kobiety próbują sobie pomóc

Członkini Wojewódzkiej Rady Kobiet od czasu, gdy zaczęły się przerzedzać sklepowe półki próbowały znaleźć jakieś wyjście, aby kupowanie przestało być udręką. Wiadomo, że pustego i Salomon nie należy, tym bardziej więc, gdy dzban napelni się choć w części, trzeba tak działać, aby starczyło dla wszystkich — twierdzą. Trudno tu mówić o jakimś złotym środku, jednak co do jednego są przekonane: handel musi wprowadzić niezbędne korekty w obsłudze klientów. Niekiedy kolejkę można by uniknąć, gdyby... Sprawy rynku teraz są bodaj najważniejsze, choć nie jedyne, które leżą na sercu członkini Wojewódzkiej Rady Kobiet. Nagromadziło się ostatnio sporo problemów bezpośrednio dotyczących rodzin, dzieci. Oferowały swój społeczny udział w kontroli rozprawy członkini osiagalnych towarów, zwalczania spekulacji. Nauczone doświadczeniami z rozmów i interwencji u różnych urzędników zdecydowały przedstawić je wojewodzie po znałskiemu.

Notesy wojewody Stanisława Cozasa i prezydenta Poznania — Stanisława Piotrowicza zapelnily się w czasie tego spotkania różnorodnymi sprawami. Niektóre z nich, jak po uzyskaniu lokalu dla Ośrodka Gospodarstwa Domowego Liga Kobiet przedstawia przy okazji różnych spotkań, od 1968 roku. Teraz taki ośrodek mógłby spełnić pozytywną rolę, ucząc, jak ją wyżyć. Sprawy zaopatrzenia, kolejek, zdominowały tematyczne spotkania. Kobiety nie ukrywały, że upatrywały w rejestracji karetek na mięso spowodowała kolejki nie mniejsze od tych po mięso. Nie ukrywały, że rozdział kartek, mimo zapewnień, był wadliwy. W Poznaniu 80 proc. kobiet pracuje. A więc większość z nich, z konieczności, zakup będzie dokonywała po pracy. Nie trzeba być ekonomistką — mówiła jedna z uczestniczek spotkania — aby przewi-

zieć, że w godzinach popołudniowych w sklepach będą kolejki. Aby temu zapobiec — postulowały zmianę rytmu pracy w sklepach. Przesunąć godzinę otwarcia, zwiększyć obsługę w godzinach zakupowego szczytu, kosztem przedpołudnia.

Mimo że rozdział kartek i ich rejestracja pozostawia wiele do życzenia, to jednak pracujące kobiety opowiadają się

Spotkanie u wojewody

zdecydowanie za takim systemem, w myśl przyszłości: lepszy wróbel w garści... Chciały by, aby wprowadzono reglamentację maki, kaszy, środków piotrących, nie oglądając się na centralne zarządzenia, tak jak zrobiono z masłem. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług nie było zadowolone z poznańskiej reglamentacji masła. Nie szkodzi, kobiety są zadłuzszych kolejek. Otdąd mówią — nasze lodówki będą za pełnione tak samo, albo prawie tak samo. Może więc udałoby się wprowadzić kartki na prosiadki do prania? Wojewoda rozkłada ręce — nie można, bo nie wiadomo, ile będzie proszku w kwietniu, a ile w maju. Kartki muszą mieć pokrycie.

Wojewoda jest świeżo po telekonferencji z premierem i rejonu nie niewesołe informacje o zaopatrzeniu, o nierytmicznych dostawach, pustych magazynach. Zobowiązał poznańskich ogrodników, aby nie sprędałi jarzyn poza województwo. Ciągłe świeci zielone światło dla agencji, rzemiosła, dla rzemieślników, wędliniarzy. Każdy, kto wzbogaci rynek żywnościowy i nie tylko żywnościowy, ma błogosławieństwo władz wojewódzkich.

Stanisław Cozas zgodnie z postulatami uczestniczek spotkania wprowadza do Wojewódzkiej Rady Rynku Wewnętrznego członkini Wojewódzkiej Rady Kobiet.

Drugą godzinę trwa spotkanie, a problemów przybywa. Zakupy — sprawa dokuczliwa, długo jeszcze trzeba będzie ciskać pasa. Pogoń za paczką proszku do prania i serem tylnym nie przesłania innych spraw. Na przykład sprawa Domu Dziecka przy ul. Łąkowej jest paląca. Mówi się o tym często, nawet bardzo często, tylko że od tego mówienia nic się nie zmienia. Budynek, do którego mają się przenieść dzieci — w remoncie, który trwać będzie i trwać... Więc kobiety apelują, aby nie czekając na remont przenieść placówkę do Złobka, który nie jest w pełni wykorzystany. Złobek ma tarasy, na nich mogłyby przebywać dzieci. Czy to taki luksus może korzystać ze słońca i świeżego powietrza?

Świeżego powietrza nie mają też dzieci w Luboniu. Powietrze niszczy fabryki. Lekarze alarmują, wojewoda informuje, że w tej sprawie już się odbyło zebranie. W najbliższych dniach będzie następne. Radna Maria Kudłowa „walczy” z planem zabudowy brzoży Rusałki przez klub sportowy „Olimpia”. Mówiła o tym na sesji, mówi teraz. Prezydent miasta zapewnia, że nad Rusałką nie będzie się budowało żadnych obiektów.

Jest jeszcze mowa o przedszkolach, o szkołach gminnych, budownictwie mieszkaniowym. Wojewoda proponuje, aby po wolać w Poznańskim radę do spraw rodziny, która by mogła skutecznie rozwiązać wiele problemów matek i dzieci.

Spotkania członkini Wojewódzkiej Rady Kobiet z wojewodą mają się teraz odbywać częściej w miarę potrzeb zainteresowanych. Jak one same oceniają to, które się zakończyły?

— Najważniejsze — mówią — że będziemy miały swój głos w Wojewódzkiej Radzie Rynku Wewnętrznego.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

*) Spotkanie odbyło się 1 bm.

Zakończona w niedzielę XXI Poznańska Wiosna Muzyczna określana była w kulturalnych rozmowach jako aktualny obraz polskiej współczesnej twórczości muzycznej. Festiwal zaprezentował rzeczywistość bardzo różnorodną pod względem stylistycznym, estetycznym oraz współczesne techniki kompozytorskie. Obok twórczości kompozytorów starszej generacji także już niezyczących (Grażyna Bacewicz, Kazimierz Serocki, Tadeusz Szeliowski, Stanisław Wiechowicz), sporo miejsca zajęły utwory najmłodszych, tych na których wkrótce spoczywać będzie odpowiedzialność za utrzymanie wysokiej światowej rangi polskiej muzyki.

Ogółem w ośmiu koncertach wykonanych zostało 36 utworów 29 kompozytorów z całego kraju, w tym — niestety — tylko trzech (nie licząc T. Szeliowskiego) z Poznania. Poznańskie środowisko kompozytorskie nie należy wprowadzić do najbliższych w kraju zabrakło mi jednak kilku nazwisk, które mogły i powinny wzbogacić program festiwalu. Znaczącą rolę jaką mają dla indywidualnego rozwoju kompozytora wykonania muzyki i znając trudności jakie istnieją w Polsce w ich zrealizowaniu, trudno dociec

przyczyn absencji poznańskiej muzyki na poznańskim festiwalu Czyżby przesadna skromność gospodarzy? Poza tą „regionalną” uwagę Komisji Repertuarowej „Wiosny” należą się słowa uznania za ciekawą konstrukcję całego programu (w sensie zróżnicowanych wykonawców koncertów) i za wybór utworów, odznaczających się w każdym przypadku wysokim poziomem rzemiosła kompozytorskiego. Nie sposób w tym miejscu omówić nawet najciekawsze dzieła — było ich sporo. Ograniczę się więc do kilku, które z różnych powodów utrwaliły się w pamięci.

Koncert inauguracyjny omówiłem w wydaniu piątkowym — nie dzielnym „Głosu”, idąc więc dalej w kolejności programu napotykałem oryginalną refleksję, związaną z pierwszym koncertem kameralnym. Dotyczy ona reanimacji prywatnego mecenatu. Jak cenne może on dać wyniki, na wet w czasach współczesnych, świadczyły oba kwartety smyczkowe wykonane w tym koncercie (Marka Stachowskiego i Eugenia Knapika). Zostały one skomponowane na zamówienie Krzysztofa Pendereckiego i użyciły pełniaty program oryginalnego Festiwalu Muzyki Kwartetowej w Lusawicach — posiadłości Pen-

dereckiego. W drugim koncercie kameralnym prawykonywane zostały „Cztery pieśni” Jana Aspry. Prostymi środkami tworzyły klimat współczesnego ekspresjonizmu, którego jednak genezę widziałbym w pieśniach M. Karłowicza (wykonawcy: Elżbieta Ma-

MUZYKA

Pofestiwalowe refleksje

całości pod względem repertuarowym bardzo interesujący. Złożyły się nań cztery dzieła, z których dwa posiadały wyraźną zbieżność nastroju i formy. Mówię o tym zresztą ich tytuły „Il Rapsod” (Krzysztofa Moszumańskiej-Nazar) i „Il Ballada” (Franka Woźniaka). Oba dzieła, mimo narracyjnej konstrukcji, są bardzo skondensowane, zwarte i przez to mocne w swoim dramatyzmie wyrazie. Oczywiście nie należy w podkreśleniu tych zbieżności przesadzać — zupełnie na przykład odmiennie jest zakończenie „Ballady” Woźniaka nieoczekiwanym, optymistycznym akordem E-dur. Pozostałe dwa utwory tego wieczoru to „Koncert na altówkę” (z wybitną kreacją solistyczną Stefana Kamasy), Romana Palestra, którego muzyka szczęśliwie zaczyna mniej więcej od roku w Polsce znowu rozbrzmiewać (znakomity ten kompozytor, mieszkający na Zachodzie, przez długi czas był

na krajowym indeksie) oraz „Freński symfoniczny” zmarłego w tym roku Kazimierza Serockiego. Ta ostatnia kompozycja, za równo pod względem wartości muzycznych, jak i doskonałości wykonania, stała się godnym akordem finałowym Festiwalu.

Nawiązując do spraw wykonawczych, wymienić trzeba laureatów „Medali Polihymnii” którzy przez specjalną komisję (Andrzej Chłopecki, Tadeusz Kaczyński, Stefan Kisielewski, Franciszek Woźniak) uznani zostali za najlepszych wykonawców XXI Poznańskiej Wiosny Muzycznej. A więc: medal zespołowy otrzymał Kwartet Śląski z Katowic za wykonanie kwartetów smyczkowych Stachowskiego i Knapika, medal indywidualny przyznano sopranistce „Zespołu MW-2” z Krakowa — Halinie Skubis. Trzeba przyznać, że w bór ten spotkał się z ogólną próbą, chociaż decyzja nie była łatwa. Ogólny poziom wyko-

nawczy był wysoki, a pretendentów do nagród można by podać kilku, że wspomnę tylko nie wymienianych w tej recenzji członków „Kwintetu Dętego PR i TV” z Katowic czy cały „Zespół MW-2” pod kierunkiem Adama Kaczyńskiego — doskonały zarówno w warstwie muzycznej jak aktorskiej. Zresztą koncert „Zespołu MW-2” należał do najatrakcyjniejszych, m.in. dzięki wykonawcom „Kwartetu dla czterech aktorów” Bogusława Schaeffera, utworu w konwencji happeningowego teatru instrumentalnego, fenomenalnie zrealizowanego przez Andrzeja Grabowskiego, Mikolaja Grabowskiego, Andrzeja Kierca i Janusza Peszka.

W przeszłości „Poznańskim Wiosnom” towarzyszyło sporo imprez towarzyszących wyperformowanych muzyka kompozytorów zagranicznych. Tym razem mieliśmy do czynienia tylko z jedną, zaprezentowaną przez poznański Teatr Wielki: misterium Benjamina Brittena „Rzeka Krzyczących Ptaków”. Opinia gości festiwalu (także z Bułgarii i Czechosłowacji) była jednoznaczna. Dzieło zrobiło na nich duże wrażenie i przyczyniło się wcale do wysokiej oceny całego festiwalu.

TADEUSZ SZANTRUCZEK

Wczoraj w Sejmie ważne wydarzenie

Związek zawodowy rolników indywidualnych o krok bliżej rejestracji

(PAP) Wczoraj w gmachu Sejmu miało miejsce bardzo ważne wydarzenie. „Zrobiliśmy — powiedział na zakończenie 3,5 — godzinnych obrad Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej do spraw Nadzoru Przejrzystości umów z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia przy współudziale Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Założycielskiego NSZZRI „Solidarność” jej przewodniczący prof. dr Jan Szczepański — kolejny krok naprzód, ażeby znaleźć możliwość rejestracji”. I chyba nie było nikogo na tej sali kto mógłby słowem prof. Szczepańskiego zaprzeczyć, albo je poddać w wątpliwość. Rzeczywiście po wczorajszym posiedzeniu wiele spraw się wyjaśniło, a także powstał plan doprowadzania rejestracji do szczęśliwego końca. Przedstawiciel Prymasa Polski prof. Kukułowicz wygłosił przemówienie w którym prosił w imieniu Prymasa o przyspieszenie aktu rejestracji.

Komisja w pełnym składzie z udziałem posłów — dwóch

członków Rady Państwa (Ryszard Reiff i Jan Szczepański), z udziałem wicemarszałka Sejmu (Andrzej Werblan) i dwóch przewodniczących innych komisji sejmowych (prof. dr Bolesław Strożek i prof. dr Sylwester Zawadzki). Po drugiej stronie przewodniczący OKZ NSZZRI „Solidarność” Jan Kula w otoczeniu członków prezydium i ekspertów oraz Roman Bartoszcze — przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Strajkowego Rolników Indywidualnych w Bydgoszczy. Czy można stwierdzić, że tu decydująca sprawa wsi? A czy można stwierdzić, że tu decydująca sprawa wiosennego zasiewu? Być może, chociaż nikt by takiego orzeczenia nie podpisał. A jednak przez całe owe 3,5 godziny dominowała troska o wies, o rolników indywidualnych, o wyżywienie narodu, o przyszłość narodu. Wiele też w różnych wystąpieniach było akcentów wręcz patriotycznych, wiele odwołań się do przeszłości — w tym nawet do Uniwersału Polanieckiego, do re-

formy rolnej z 1945 r. Ktoś z Komitetu Strajkowego powie dzieć, że chłop polski mógł milczeć przez tysiąc lat, ale nie będzie milczał nadal. Wiązało się to z propozycją jednego z posłów, aby komitet strajkowy w Bydgoszczy zrobił gest wobec komisji sejmowej i odwołał strajk. Na tę propozycję Roman Bartoszcze uznał, że jednak strajk musi być kontynuowany aż do osiągnięcia celów: sfinalizowania rozmów z komisją rządową wiceministra Kacały.

Komisja sejmowa spotkała się z komitetem „Solidarność”, aby wiele nieporozumień i wątpliwości wyjaśnić, aby wspólnie zastanowić się co dalej. Po słowie szukali takiej formuły. Były propozycje, aby związek mógł być zarejestrowany na podstawie wrzesniowej uchwały Rady Państwa o rejestracji NSZZ „Solidarność”. Była propozycja dokonania rejestracji na podstawie znolizowanej w jednym załączniku paragrafie ustawy o związkach zawodowych z roku 1949. Była też pro-

pozycja dokonania rejestracji na podstawie nowej ustawy o samorządzie rolniczym. Rozważano też nad wzajemnymi stosunkami między kółkami a przyszłym związkiem rolników „Solidarność”, nad całym samorządem, nad rolą zebrania, biurokracją na wsi, nad rozbudową administracyjnego centrum rolnego.

Na koniec prof. dr Jan Szczepański, który na mocy porozumienia Rakowski — Wałęsa zobowiązał się doprowadzić do aktu rejestracji przedstawił swój punkt widzenia. Oświadczył, że „chodzi o to, aby w wyniku rejestracji doprowadzić do harmonijnej współpracy z władzami i rządem, aby można było uniknąć konfliktów. Muszą bowiem obok aktu rejestracji być wypracowane zasady współdziałania z rządem”.

Plan prof. Szczepańskiego przewiduje: pierwsze: opracowanie wniosków z dyskusji na wczorajszej komisji w ciągu 2 — 3 dni, drugie — przedyskutowanie tych wniosków z „zapleczem prawnym” Sejmu, trzecie — przedyskutowaniem tych wniosków z przedstawicielami strony rządowej, a więc z wicepremierem Rakowskim i min. Cioskiem, czwarte — znalezienie formuły rejestracji przy współudziale sejmowych komisji: Rolnictwa oraz Prac Ustawodawczych, piąte — przedstawienie wyników spotkania na plenarnym posiedzeniu Sejmu w piątek.

JERZY KOCHAŃSKI

W Nowym Sączu

Trwają rozmowy przedstawicieli rządu i „Solidarności”

(PAP) 7 bm. w Nowym Sączu wzniesione zostały rozmowy między komisją roboczą szczebla centralnego — pod przewodnictwem dyrektora departamentu w Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska — Kazimierza Rynkowski, a przedstawicielami nowo sędziackiej komisji NSZZ „Solidarność” MKZ Małopolska na czele z Henrykiem Pawłowskim. Powrócono do rozpatrywania listy nowosędziackich spraw zawierającej ponad 40 punktów. O różnorodności omawianych tematów świadczy choćby to, że w rozmowach uczestniczą reprezentanci 12 resortów. Każda ze spraw zgłoszonych przez nowosędziacką „Solidarność” była ostatnio wnikliwie badana.

Rozmowy trwają.

Nowy przewodniczący Głównego Komitetu Turystyki

(PAP) Prezes Rady Ministrów powołał mgr inż. Jana Cisowskiego na stanowisko przewodniczącego Głównego Komitetu Turystyki.

J. Cisowski urodził się w 1941 r. w Jasle, w rodzinie robotniczej. Studia ukończył w AGH w Krakowie, uzyskując tytuł magistra inżyniera. Pracował w Biurze Podróży i Turystyki „Almatu” na stanowisku dyrektora, pełniąc jednocześnie funkcję wiceprzewodniczącego Rady Naczelnej ZSL, później członka Sekretariatu ZG SZSP. W 1977 r. przeszedł do pracy w Towarzystwie Łączności z Polonią Zagraniczną, gdzie pracował do 1979 r. na stanowisku zastępcy sekretarza generalnego. Od 1979 r. był dyrektorem Polskiego Biura Podróży „Orbis”. Jest członkiem PZPR.

Prezes Rady Ministrów odwołał mgr Teresę Andrzejewską ze stanowiska przewodniczącego Głównego Komitetu Turystyki w związku z przejściem na emeryturę.

„Pismo” — nowy miesięcznik literacki

(PAP) W Krakowie ukazał się pierwszy numer „Pisma” — nowego ogólnopolskiego miesięcznika literackiego. Fakt stworzenia tego miesięcznika jest rezultatem wieloletnich starań krakowskiego środowiska literackiego.

W pierwszym numerze znaj-

Święto Pracowników Służby Zdrowia

Honorowe tytuły dla zasłużonych

(PAP) 7 kwietnia obchodzony jest tradycyjnie na całym świecie jako Święto Pracowników Służby Zdrowia. Również społeczeństwo polskie składa tego dnia wyrazy uznania i podziękowania wielotysięcznej rzeszy lekarzy, pielęgniarek, pracowników opieki społecznej, techników, laborantów, personelu pomocniczego oraz wielu przedstawicieli zawodów niemedyckich, ale przyczyniających się do poprawy zdrowia narodu, za ich codzienny trud i serce.

We wtorek odbyła się w Warszawie z udziałem wicepremiera Jerzego Ozdowskiego uroczystość wręczenia odznak i dyplomów tytułów honorowych „Zasłużony lekarz PRL” oraz „Zasłużony dla zdrowia narodu”.

Witając przybyłych, minister zdrowia i opieki społecznej Tadeusz Szlachowski podkreślił szczególne okoliczności tego rocznego święta. Mimo ogromnych trudności, toczy się batalia o poprawę leczenia, o lepsze zaopa-

trzenie w leki, w sprzęt i aparaturę medyczną. Dlatego też nie przypadkowo sprawy ochrony zdrowia znalazły się na poczesnym miejscu w sejmowym exposé premiera; były też niedawno przedmiotem obrad Biura Politycznego KC PZPR.

W imieniu premiera, W. Jastrzębskiego oraz Rady Ministrów gratulacje i najlepsze życzenia dalszego osiągnięcia złożył zebranym J. Ozdowski. Reprezentując wszystkie to — powiedział m. in. — co najlepsze w społeczeństwie. W pracy swej troszczy się o chorego i dbacie o postęp własnej wiedzy, dochodząc do perfekcji za wodowej. Swą postawą wykazaliście, że działalność polskiego lekarza, polskiego przedstawiciela opieki społecznej jest humanistyczna i społeczna. Bierze ona bowiem pod uwagę wszystko to co ma wpływ na człowieka i jego zdrowie.

Wręczone zostały odznaki i dyplomy tytułów honorowych. Uchwałą Rady Państwa tytuł

„Zasłużony lekarz PRL” otrzymali m. in.: Zygmunt Simbierowicz — emeryt — Terenowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna Jarocin (woj. kaliskie); Walerian Skorupski — lekarz wojewódzki Urzędu Miasta w Poznaniu; Zofia Wolska-Degórska — kierownik poradni w WSZ w Poznaniu.

Tytuły „Zasłużony dla zdrowia narodu” otrzymali m. in.: Czesława Brzezińska — naczelną pielęgniarką w przemysłowym ZOZ w Poznaniu; Stanisław Ławniczak zastępca dyrektora d/s ekonomicznych w Wojewódzkim Szpitalu dla Nerwicy i Psychiatrycznych w Kościanie (woj. leszczyński); Hieronim Mielicki — dyrektor Państwowego Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci w Wieluniu (woj. piłskie).

W czasie uroczystości ogłoszono wyniki konkursu na najlepszy zespół opieki zdrowotnej w 1980 r. pierwszą nagrodę przyznano ZOZ w Świdnicy (woj. wałbrzyskie).

Laureatom konkursu J. Ozdowski i T. Szlachowski wręczyli pamiątkowe dyplomy.

W miesiącu ubezpieczeń

Polisy posagowe dla kwietniowych noworodków

INFORMACJA WŁASNA

Przezorny poznaniak jest zawsze ubezpieczony... i to od wszystkiego. Od nieszczęśliwych wypadków np. ubezpieczyło się w Oddziale Wojewódzkim 342 000 pracowników, 256 000 uczniów różnych typów szkół i 35 000 rolników. Z grupowego ubezpieczenia rodzinnego korzysta 468 000 pracowników. 28 000 osób ma ubezpieczenie posagowe, a blisko 45 000 ubezpieczenie jednostkowe na życie. Ochroną ubezpieczeniową jest objętych 110 000 mieszkańców w Poznaniu i województwie poznańskim.

Składki opłacane z powyższych i innych tytułów ubezpieczeniowych przekraczały w roku ubiegłym 1,6 mld zł, a odszkodowania i świadczenia sięgały 2 mld zł. Zdecydowały o tym deficycie dla PZU „odszkodowania rolne z powodu ogromnych „strat kłeszkowych” w tym dziale gospodarstwa. Wyplacono z tego tytułu ponad 950 milionów złotych.

W roku bieżącym — oprócz normalnej działalności — Od-

dział Wojewódzki PZU w Poznaniu zwiększa wydatki na działalność prewencyjną, na którą w roku ubiegłym wydał sumę 35 milionów złotych. Największą pozycję stanowią budżecie dofinansowanie budowy wodociągów wiejskich — w granicach 10 milionów złotych.

W roku bieżącym poszerza się zakres ubezpieczeń, urealniamy m. in. stawki odszkodowań grupowych rodzinnych, rentowych i posagowych oraz mieszkaniowych. Nadal utrzymuje się premiowanie kwietniowych noworodków polisami posagowymi z trzymiesięczną opłatą składki, a dla jednego z nich w wyniku losowania zgłoszeń funduje się polisę z opłaconymi przez PZU składkami wartości 30 000 złotych. Oddział Wojewódzki w połowie kwietnia br. funduje dwie książeczki z wkładem mieszkaniowym dla dwóch wychowanków Domu Dziecka w Bninie. (emp)

SPORT-SPORT

Kadra PZPN — GKS Tychy 0:1

(PAP) Reprezentacja polskich piłkarzy nadal daleka jest od formy, która przynieść może sukces w meczu z NRD. Potwierdzeniem tego faktu było wtorkowe spotkanie sparingowe z drugoligowym GKS Tychy. Podopieczni trenera Antoniego Piechniczka niespodziewanie przegrali 0:1 (0:1), po bramce strzelonej dla tyższan przez Bielenina w 38 min.

Nie sam wynik jednak, lecz forma zaprezentowana przez kadrowców budzi największe obawy. Właściwie żaden z piłkarzy, z wyjątkiem Smolarka, nie wypełniał swoich zadań. Na tle drugoligowców kadrowicze prezentowali grę wolną, nieskładną, mało przebojową. W pierwszej połowie tylko dwukrotnie udało im się zagrozić bramce tyższan. W 25 min. po podaniu Smolarka, silnym i celnym strzałem popisał się Kusto, a w 41 min. strzał głową Smolarka obronił Cedrat.

W drugiej połowie było jeszcze gorzej, ponieważ reprezentantom udało się wypracować tylko jedną sytuację strzelecką. W 75 min. po podaniu Malnowicza, Kapica skierował głowę piłką do siatki, jednak strzał obronił bramkarz GKS. To wszystko co pokazali kadrowicze zdegustowanym ich postawą kibicom tyżskim.

Po meczu trener, reprezentacji ANTONI PIECHNICZEK powiedział: „Nie chciałbym być pesymistą, lecz z reprezentacją jest po prostu niedobrze. Kogo by nie wolać do kadry, to jakoś się nie sprawdza. Do dzisiejszego sparingu wyznaczylem tych, których mogłem. Lekarz stwierdził, że nie mogą grać — Milewski, Adamczyk, Iwan i Skrobowski, Dłatego więc taki, a nie inny był skład drużyny. Kadrowicze grali na zbyt wielkim luzie. Stracili bramkę i potem nie wykazywali zbytnej ochoty, by tę stratę odrobić. Brakuje w tej chwili piłkarzy walczących, a głównie lidera, będącego w stanie pokierować zespołem”.

Zapaśnicy z 19 krajów na starcie ME

(PAP) 143 zapaśników z 19 krajów: Bułgarii, Finlandii, Włoch, Norwegii, Polski, Rumunii, CSRS, Węgier, RFN, NRD, Turcji, ZSRR, Austrii, Danii, Francji, Grecji, Jugosławii, Belgii i Szwecji stanie 8 bm. na starcie mistrzostw Europy w stylu klasycznym w Goeteborgu.

Na matach Liseberghallen, położonej obok słynnej hali sportowej Scandinavium wystąpi 10 Polaków: Kuciński — 48 kg, Majkowski — 52, Michałik 57, Świerad — 62, Kowalik — 68, Suproń — 74, Dołgowski — 82, Dąbrowski — 90, Wrocławski — 100 oraz Tomanek — powyżej 100 kg.

Pięciobojsi na czele

(PAP) Po dwóch konkurencjach rozgrywanych w Paryżu międzynarodowych zawodów w pięcioboju nowoczesnym indywidualnie, po jeździe konnej i szermierce, liderem jest Zbigniew Szuba — 2178 pkt. wyprzedzając Lipiejewą (ZSRR) — 2096 pkt. W klasyfikacji zespołowej prowadzi Polska — 6160 pkt. przed ZSRR — 6092 pkt.

Zdecydowany prymat T. Komorowskiej

Informowaliśmy przed tygodniem, że koszykarka poznańska AZS — Teresa Komorowska zwyciężyła prawdopodobnie w klasyfikacji prowadzonej przez redakcję „Sportu” na najlepszą koszykarkę sezonu. Wprawdzie ostatni turniej we Wrocławiu na którym występowała poznaniaczka nie był już punktowany ze względu na to, że zawodniczki grające w zespołach walczących o miejsca 5—10 rozgrywały 3 mecze więcej, ale przewaga T. Komorowskiej była tak znaczna, że konkurentki występujące w czterech najlepszych zespołach, mimo że zaliczono im punkty za turniej w Krakowie nie były w stanie dogonić akademicki. Poznaniaczka wyprzedziła o 10 pkt. koszykarkę ŁKS. B. Wólujewicz i aż o 30 pkt. K. Za górska ze Słęzy.

Oto pierwsza dziesiątka we wspomnianej klasyfikacji oraz miejsca i dorobek punktowy pozostałych zawodniczek poznańskich: 1. Komorowska (AZS P.) — 207, 2. Wólujewicz (ŁKS) — 197, 3. Zagórska (Słęza) — 177, 4. Iwaniec (Wisła) — 176, 5. Kosińska

R. Kulesza trenerem Tunezyjczyków

(PAP) OD 15 kwietnia były trener reprezentacji Polski — Ryszard Kulesza obejmie funkcję selekcjonera reprezentacji Tunezji. Zamary trenera Kuleszy zyskały aprobatę GKRFIS i nie stoi już na przeszkodzie wyjazdowi tego szkoleniowca.

Maradona amerykańskim piłkarzem roku

(PAP) 20-letni Diego Maradona, gwiazda argentyńskiego klubu Boca Juniors i reprezentacji kraju, uznany został za piłkarza nr 1 ubiegłego roku na kontynencie amerykańskim. W plebiscycie wzięło udział stu dziennikarzy sportowych z 19 krajów. Maradona uzyskał 485 pkt. wyprzedzając Brazylijczyka Zico — 292 oraz reprezentacyjnego bramkarza Argentyń Ubaldo Fillola — 120 pkt. Biorący udział w plebiscycie słynny Pele sklasyfikował Maradonę dopiero na trzeciej pozycji za Brazylijczykami Falcao i Zico.

(Wisła) — 172, 6. Bogdanska (Spójnia) — 171, 7—8. Janowska (ŁKS) — 170, 9—10. Jodłowska (AZS K.) Pawlak (Słęza) — 169, 15—16. Stróżyna (Lech) — 155, 22. Linka (Lech) — 146, 24. Grzeźczyk (AZS) — 143, 33. Kamiński (AZS) — 130, 36—37. Lubczyński (Lech) — 127, 44—45. Reut (Lech) — 116, 49. Ludwiczak (AZS) — 100, 57—60. Kubiak — Pawlak (AZS) — 80, 64—65. Barański Tylkowska (Lech) — 73, 70. Zagórska (Lech) — 59, 73. Ismer (Lech) — 52, 78. Stężycka (Lech) — 15, 82—83. Wiczorek (AZS) — 37, 86. Ingielewicz (AZS) — 30, 91. Karbowska (AZS) — 25, 93. Wenznerowicz (Lech) — 20, 94. Grzegorzewska (Lech) — 19, 95. Jergen (AZS) — 18, 97—98. Haber (AZS) — 12, 104—105. Jaguch (AZS) — 8, 106—107. Nowak (AZS) — 6, 110—113. Kurnatowska (AZS) — 4, 118—122. Błaszczak (Lech) — 1.

Warto dodać, że Teresa Komorowska okazała się najskuteczniejszą zawodniczką rozgrywek ligowych zdobywając w nich 942 pkt. i wyprzedzając drugą w kolejności Wólujewicz aż o 324 pkt. Piąta w klasyfikacji snajperki jest I. Linka (Lech) — 501 pkt., a dziesiąta E. Grzeźczyk (AZS) — 472 pkt. (wit)

Kto zna dawnych piłkarzy?

Autor opracowujący historię polskiej ligi piłkarskiej poszukuje informacji o zawodnikach Warty z okresu międzywojennego. Kto mógłby udzielić informacji o losach wymienionych poniżej piłkarzy proszony jest o skontaktowanie się z działem sportowym „Głosu”, tel. 648-45. Oto nazwiska zawodników: Jan Andrzejewski, Telesfor Banaszkiewicz, Bartczak, Marian Celler, Cynka, Roman Dabert, Zbigniew Dembiński, Frąckowiak, Stanisław Gaszkowski, Julian Graczyk, Jachimowicz, Kazimierz Janicki, Antoni Kaczmarek, Zenon Kaszubski, Waclaw Krysiak, Maciejewski, Józef Nawrat, Witold Nowak, Kazimierz Nowakowski, Henryk Nowicki, Witold Płonczyński, Witold Prosiński, Edmund Rochowicz, Witold Różycki, Edmund Schmidt, Leonard Skowroński, Edmund Słomski, Franciszek Sobkowski, Szczepański, Tyszkiewicz, Zasada, Franciszek Biegański, Leon Jakubowski, Stefan Pawlak, Adam Szalski, Stefanowski, Józef Tomasz, Leon Otesik. (na)



Wielkopolskiej
Gry Liczbowej
"KOZIOLEKI"

Z dnia 5 kwietnia 1981 r.
Wygrane w I losowaniu:
— za 4 trafne po 6.993,—
— za 3 trafne po 63,—
— za 2 trafne po 8,—
Wygrane w II losowaniu:
— za 4 trafne po 6.998,—
— za 3 trafne po 52,—
— za 2 trafne po 7,—

GRA „3X10”
z dnia 5 kwietnia 1981 r.
Wygrane:
— za 3 trafne po 6.498,—
— za 2 trafne po 129,—
— za 1 trafna z liczbą
dodatkową po 86,—
Kolejne losowania od-
będą się w dniu 12 kwiet-
nia 1981 r. w Poznaniu,
przy ul. Fredry 7 o go-
dzinie 12. 1000-K1

Nieruchomości
Szczepankowo 5300 m² z
prawem zabudowy sprze-
dam. Ul. Dąbrowskiego
33 m. 17. 16121g

Sprzedam pawilon han-
dlowy w mieście odle-
głym o 18 km od Zieło-
nej Góry. Chodzież, tel.
20-082. 205p

Kupię dom jednorodzinny
lub dwurodzinny w Po-
znaniu. W rozliczeniu
własnościowe: pokój, z ba-
konem, kuchnia w nowym
budownictwie, I ptr.
(Łączęc). Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia
13084g.

Zguby
Skradziono zielonego Fiat
ta 126p nr rej. 16-28 PJ
Wiadomość tel. 77-84-19.
20392g

Różne
Układanie, cyklinowanie,
lakierowanie parkietów,
mozaiki. Monluk, telefon
623-67. 19583g

Malowanie, tapetowanie,
szybkie terminy, fachowe
wykonanie prac. Lesiń-
ski, Poznań, Zielona 2.
12759g

Posiadam lokal przy
główniej ulicy w Gnieźnie,
przejmuję pracownika lub
wspólnika z uprawnie-
niami — wulkanizator-
stwo. Rakowski, Gniezno,
Chłodna 4. 12817g

Przyjmę zlecenia, na
wtryskarkę 40. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka dia
12833g.

Przyjmę wspólnika do
dochodowego gospodar-
stwa rolnego 12 ha, duży
dom, duże zabudowania
gospodarcze z fermą dro-
biu. Nadaje się na róż-
nego rodzaju hodowlę
lub sprzedaż w woje-
wództwie opolskim. Oferty:
„Trybuna Opolska”
pod nr 671-k. 1083-K2

Układanie parkietów, szli-
fowanie podłóg z lakie-
rowaniem. Tyrakowski,
Dzierżyńskiego 290 m. 6.
13542g

Pawilon handlowy — to
żen sprzedam, lub inne
proponuję. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dia
20286g.

Kto wydzierżawi ogró-
dek opłotowany w ce-
lach rekreacyjnych. Tel.
20-59-15. 20359g

Naprawa telewizorów, te-
lefon 555-38 Kopański.
15409g

Uwaga! Otwierający się
sklep w Poznaniu gospo-
darstwa domowego „1001
drobniarzy” drogerijno-
chemiczny zabawki pilnie
poszukuje dostaw-
ców. Zygmunt Woźniak
tel. domowy 33-06-89.
17425g

Układanie, cyklinowanie,
lakierowanie mozaiki,
parkietów — posiadam
materiał. Roman Urb-
niak, tel. 67-61-44. 19584g

Matrymonialne
Panna 26-letnia, wysoka,
ładna, zształcenie tech-
niczne, domatorka, bez
nałogów pozna kawalera
w wieku do lat 33, doma-
tor bez nałogów w ce-
lu matrymonialnym. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dia 282p.

USELUGOWA
SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
w Poznaniu

ul. Klasztorna 17/18, 61-779 Poznań

ZATRUDNI NATYCHMIAST

na pełny etat:

▲ LEKARZA MEDYCYNĘ OGÓLNEJ
▲ LABORANTA - ANALITYKA
do Międzydziałowej Przychodni
Rehabilitacyjnej, ul. Żydowska 5.

Warunki pracy i piacy do uzgodnienia
w Dziale Zatrudnienia, ulica Klasztor-
na 17/18, telefon 573-91. 862-K1

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO

H. CEGIELSKI

w Poznaniu

ZATRUDNIA ZARAZ:

- TOKARZY.
- FREZERÓW.
- ŚLUSARZY.
- KOWALI.
- MURARZY.
- ELEKTROMONTERÓW.
- MANEWRÓWYCH.
- SAWNICÓWYCH.
- PALACZY KOTŁOWYCH.
- ROBOTNIKÓW TRANSPORTU,
- MANEWRÓWYCH
- i OBROBKI TERMICZNEJ.
- MONTERÓW INSTALATORÓW.
- SPAWACZY.
- MASZYNISTĘ SPRĘŻAREK i DMUCHAW.
- APARATUROWY
- GAZÓW TECHNICZNYCH.

DLA ZAMIEJSCOWYCH

istnieje możliwość zakwaterowania w hotelu ro-
botniczym.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

DZIAŁ KADR i SZKOLENIA HCP,
ul. Dzierżyńskiego 223/229, pokój 23.

555-K1

Praca

Zakład hodowli kultur
tkankowych roślin „In
Vitro” przyjmie zaraz na
okres 2-3 miesięcy kaci-
biety do lekkich prac
oraz dwóch mężczyzn.
Warunki bardzo dobre.
Zgłoszenia: D. Zielińska,
Poznań, Junacka 27 w
dniach: środa, czwartek
godz. 10-12 i 16-18.
20310g

Warsztat elektromechani-
ki i mechaniki pojazd-
owej przyjmie uczniów
ul. Konfederacka 3, tel.
67-82-27. 13597g

Poszukuję pracy z mie-
szkaniem w państwowym
przedsiębiorstwie lub spół-
dzielni w specjalności —
produkcja siatki parkano-
wej. Posiadam własny
sprzet. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia
13604g.

Samodzielną gospodynię
do 1 osoby przyjmę.
64-500 Szamotuły, ul. Sło-
wiańska 2. 13848g

Przyjmę chałupnictwo (to-
czenie w drewnie) obrab-
biarkę oraz lokal posia-
dam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia
13475g.

Zatrudnię na stałe dwóch
pracowników fizycznych
do prac w gospodarstwie
rolnym. Wiktor Rumiński,
Brzezie 63-013 Szla-
chcin. 13895g

Fryzjerka damsko - mę-
ska potrzebna. Poznań,
Poznańska 27. 13898g

Monterów elektryków, po-
mocników i uczniów
oraz pracowników do gal-
wanizacji przyjmę. Po-
znań, ul. Wolińska 32.
19164g

Zatrudnię kwalifikowa-
nych murarzy — praca
stała. Zgłoszenia: ul. Rej-
tana 4. 13922g

Poduję pracę chałupni-
czą artystyczną, najchę-
tniej haftowanie. Telefon
32-53-94. 13969g

Przyjmę pracę chałupni-
czą — szycie. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dia 18964g.

Przyjmę pracę chałupni-
czą — szycie. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dia 13985g.

Przyjmę pracowników do
uszczelniania okien —
praktyka Chudoby 14 po
godz. 18. 20222g

Robotników budowlanych
zatrudnię na stałe. Po-
znań, Wawerska 13A.
20478g

Malarzy przyjmę. Ul. Lo-
gi 20 (Górczyn) od godz.
16. Donaj. 1749gpr

Przyjmę pracownika do
warsztatu ślusarskiego
tel. 77-82-30. 20181g

Nauka

Chemia, korepetycje.
Browicz tel. 67-27-02.
13556g

Ucznia zawodu — mecha-
nika — pojazdowa na 5
dni w tygodniu przyjmę
do dobrego warsztatu.
Tel. 20-23-34 po godz. 18.
13813g

Kupno

Kocie skóry surowe i gar-
bowane, kupię. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dia 14212g.

Silnik na chodzie do
Volkswagena Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dia
13451g.

Kłosek kwiatlarski lub
warzywa — kwiaty — o-
woce, kupię. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dia
13486g.

Kupię lub wydzierżawię
garaż Komandoria —
Śródka. Oferty Poznań,
Konarskiego 14 m. 4.
13489g

Obrus haft angielski, Ri-
chelleu, inny. Oferty
Brzeska 1. 13574g

Książki „Naprawa samo-
chodów Polskiej Floty”, ku-
pię. Tel. 67-92-27 (do
godz. 16) 18598g

Silnik górnorozworowy do
Warszawy, stan obfot-
ny, kupię. Tel. 602-92.
13623g

Wózek składak. Telefon
32-53-94. 13696g

Porteplan w dobrym stan-
ie kupię. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dia
13779g.

Dywan 3X4 kupię. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dia 13877g.

Bony PeKaO, dawne mo-
nety, obrazy, staroście, o-
gródek działkowy, przy-
czepę bagażową kupię.
Tel. 67-57-89. 13889g

Butle gazową 11 kg z re-
duktorem, kupię. Roman
Marciniak 64-510 Wronki
ul. Partyzantów 3. 13892g

Kupię cyklistyczne. Tel.
33-63-14. 13982g

Kompletny leksykon
Meyera lub Brockhaus
wydanie 1928 — 1932, ku-
pię. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dia 14188g.

Lakier samochodowy, ku-
pię. Tel. 41-18-20. 13423g

Klinkier kupię, telefon
759-01 wewn. 378 do 15.
14273g

Spacerówkę z budką NRD
niezniszczoną, kupię. Tel.
77-82-75. 20212g

Sprzedaż

Zgrzewarkę do folii PCW
oraz galanterijnej, mie-
szadło do karmy dla li-
sów 300 l. Ul. Winogrady
62. 13440g

Zamki do łańcuszków
Ø 4 double (kwit celny),
sprzedam. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dia
13477g.

Rozsady pomidorów, sprze-
dam. Tel. 20-07-10 (wie-
czorem). 13531g

Charta afgańskiego sprze-
dam. Tel. 640-15 do godz.
15. 13549g

Tunel foliowy, sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 13566g.

Słone mieszkankową i
ściółkową 20 ton, skrzy-
stan biegów do Zetora
K-25 sprzedam. Uścikowo
14, 64-800 Oborniki.
13608g

Taksometr elektryczny
Rekord - 12, sprzedam.
Swarzędz ul. Czerwonej
Armii 17 bl. 3 m. 34 po
godz. 15. 13629g

Kombajn Bizon 40, sprze-
dam. Kazimierz Kusz
Turza, 62-110 Damasła-
wek. 13632g

Gabinet męski. Telefon
33-19-32. 13653g

Sprzedam dłużycę nie-
kompletną. J. Dybała
Chłudowo. 13672g

Około 2 ton grochu na
karmę dla zwierząt,
sprzedam. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dia
13786g.

Pierścionek z brylantem
0,2 K, suknie ślubną Os.
Przyjaźni 7 m. 71. 13861g

Mieble stylowe sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 13882g.

Młocarnie, powózki, sprze-
dam. Witechen, Dermo-
wo (młyn) poczta Łowyn,
gm. Międzychód. 13910g

Ciągnik RS 09 sprzedam.
Piotrowicz, Kobylniki,
gmina Kościan. 13951g

Sprzedam ścinacz zie-
lonek „Orkan”. Koszarek
Chwałkowo, Kościele 38.
13980g

Piłę ramową do metalu,
biotnik tylny Flata 128
sport, sprzedam. Swar-
zędz ul. Zapłocie 6 (war-
sztat). 13993g

Retro kredens. Telefon
588-44. 13996g

Złoty pierścionek, znaki
zodiaku okazujecie sprze-
dam — nowe. Swierczew-
skiego 134A, m. 4 po
godz. 15. 14151g

Ogródek działkowy w
Synpiewie, sprzedam. O-
ferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 14185g.

Praktyke DTL-3 i maszy-
nę dziewiarską dwupłyto-
wą sprzedam. Piłot-
32-55-90. 14214g

Nowy kanopotapczan, fo-
tele, sprzedam. Górczyn,
Kościańska 44. 14216g

Młocarnie MSC-7 z prasą
stan idealny, sprzedam.
Stęszew, ul. Kościańska
21. 14228g

Kiosk centrum w podwó-
rze. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dia 14237g.

Pianino marki „Neu-
mann”, sprzedam. Po-
znań, ul. Wł. Hiberna 19
m. 6. Maria Gustowska.
14243g

Ladownic Nuj — stan
dobry, sprzedam. Władysław
Kuzma, Zimn pow.
Środa Wlkp. 14247g

Antyczny bufet dębowy,
bogato rzeźbiony sprze-
dam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia
20113g.

Telewizor Beryl 102 sprze-
dam, Os Manifestu Lip-
cowego 21 m. 8 po godz.
18. 20109g

Prasownicę (NRD) no-
wą sprzedam, tel. 79-15-04.
20435g

Rozsady pomidorów Nor-
ton dostarcza 61-312 Po-
znań Głębowa 28, 17213g

Z powodu wyjazdu wy-
przedzę garderoby dam-
skiej, suknie krótkie,
długie — nowe i używa-
ne, tylko na tęszą oso-
bę, futro zagraniczne na
średnią osobę, materiał
aksamit wzorzysty poli-
sterynowy na obicie me-
bli, pierścionek damski 7
gr, kosmetyki zagranicz-
ne, tapety do łazienek
winil. — zmywalne, klej,
fototapety, kryształki.
Podhalańska 12 m. 1.
17898g

Irlandzkie wilczarze, dal-
matyńczyki, szczeniata
Nowakowski, Gierlatowo,
62-330 Niekła trasa E-8
kolo Wrześni. 14394g

Agregat prądowoczy jed-
nofazowy 4 KW, sprze-
dam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia
14525g.

Sprzedam korzystanie Vi-
stule, odlewacz, części.
Kupię RSA, Łakowski
Białdywór, Koźmien tel.
355. 281p

Sadzonki chrzanu sprze-
dam, Marian Kubala,
Grodzisk Wlkp., ul. Pół-
wiejska 16 tel. 45-888.
280p

Maszynę do szycia wie-
loczynnościowa „Veritas”
nowa sprzedam. Michalik
ul. Maszalarska 7 m. 7
po godz. 16. 19828g

Obrączki kołnierzy i czap-
ka czarna lis, sprzedam.
Tel. 424-89 od godz. 15.
20526g

Sadzonki pomidorów do
uprawy pod osłonami:
Ostony Potentilla, Zelan
dia oferuje ogrodnictwo
Starolecka 165. 20539g

Hydrofor 220V, parownik
elektryczny sprzedam.
Staniewski, Chudoby 14.
20223g

Atrakcyjny płaszcz dam-
ski ze skóry sprzedam.
Głogowska 114A m. 1 po
godz. 16. 19140g

Samochody
Opla Kadeta 1500 cztero-
drzwiowy, 1973 stan do-
bry sprzedam — zamiennie
na Fiat 126p, Czesława
17a m. 16 godz. 16-20.
20646g

Renault 10 do remontu
lub na części sprzedam.
Chomicz, Pierzechno 27,
62-035 Kórnik Antoni Ta-
cik. 19358g

Wartburga 1000, rocznik
1963, sprzedam. Jacek
Świnarski, Skórzewo, Po-
znańska 6. 20551g

Kupię Fiat 125p, 1973 stan do-
bry, lub VW bus, od 1976
w rozliczeniu 126p (paź-
dziernik 79). Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dia
20284g.

Renault 16, rocznik 1973
stan bardzo dobry, sprze-
dam; Os. Lecha 10 m. 57.
19747g

Sprzedam Fiat 125p —
1500, rocznik grudzień
1976 export RFN pokry-
wa silnika do lakieru.
Tel. 466-83. 20031g

Moskwicz 407 sprzedam.
Poznań, ul. Strusia 2 m.
5 od godz. 16. 12852g

Spalający 5,7 Renault 10,
mały przebieg, sprzedam.
Ratajczaka 20. 13925g

Lokale
Mieszkanie 3-pokojowe, I
ptr., Os. Kraju Rad zamie-
nię na mieszkanie 4-
pokojowe Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
13639g.

Świebodzice k. Wałbrzy-
cha! — Zamienie miesz-
kanie 3-pokojowe spół-
dzielcze na podobne w Po-
znaniu. Poznań, tel. 761-36
wieczorem. 13887g

M-3 własnościowe Gnie-
zno zamienie na podobne
Poznań, Tel. 640-15 do go-
dziny 15. 13558g

2 pokoje własnościowe
nowe budownictwo, I ptr.,
tel. zamienie na 3 poko-
je. Tel. 22-44-54. 13585g

3 pokoje, kuchnia, łazien-
ka, telefon, garaż, piece
zamienie na mniejsze tel.
32-06-24. 13058g

USELUGOWA
SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
w Poznaniu

ul. Klasztorna 17/18, 61-779 Poznań

ZATRUDNI NATYCHMIAST

na pełny etat:

▲ LEKARZA MEDYCYNĘ OGÓLNEJ
▲ LABORANTA - ANALITYKA
do Międzydziałowej Przychodni
Rehabilitacyjnej, ul. Żydowska 5.

Warunki pracy i piacy do uzgodnienia
w Dziale Zatrudnienia, ulica Klasztor-
na 17/18, telefon 573-91. 862-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
5 kwietnia 1981 roku, zmarł nagle mój naj-
droższy mąż, ukochany ojciec, teść, dziadek
i pradziadek

EDWARD KAUL

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 bm. o godz.
15 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojcie-
chowskiego.

W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Szydłowska 1
dawniej: Toruń. 20477g

Z wielkim bólem zawiadamiamy, że dnia
4 kwietnia 1981 roku zmarła po ciężkiej cho-
robie, opatrzona Sakramentami św. przeży-
wszy lat 66, moja najdroższa żona, mamusia, te-
ściowa i babcia

JÓZEFA KNAPP

Msza św. odprawiona zostanie w środę 8 bm.
o godz. 15 w kościele w Rokietnicy, po czym
pogrzeb na cmentarzu w Cerkwicy.

W głębokim smutku pogrążeni
mąż, synowie, córki, synowa
i zięć oraz wnuki
20479g

† Dnia 5 kwietnia 1981 roku zakończył swój
pracowity żywot opatrzony Sakramentami
św. w wieku 91 lat mój kochany ojciec, teść,
dziadek i wujek, śp.

WINCENTY PŁACZEK

1 200 nowych garaży pod chmurką

Powtarzające się kradzieże samochodów lub niektórych ich części powodują zwiększone zainteresowanie zmotoryzowanych klientów parkingami strzeżonymi. Dla wielu pełnią one funkcję garażu — wprawdzie pojazdy nie są tam chronione przed wpływami atmosferycznymi, ale za to są bezpieczne.

Usługowa Spółdzielnia Inwalidów w Poznaniu, która jest gospodarzem wszystkich parkingów, sprzedaje miesięcznie około 4 000 kart abonamentowych, upoważniających do korzystania z wybranego parkingu w każdym czasie. Większość stałych klientów ma parkingi na nowych osiedlach mieszkaniowych; w śródmieściu ogranicza się abonamenty, żeby pozostały miejsca dla przyjezdnych.

W roku bieżącym USI zamierza **otworzyć w Poznaniu 10 parkingów**: na osiedlach: Jagiellońskim, Lecha, Rusa, Zwy cięstwa, Sobieskiego, Chrobrego, Kopernika (dwa) oraz przy ul. Rakocznego i Bułgarskiej. Planuje się również przywrócenie dwóch parkingów, które niegdyś zostały zlikwidowane: przy ulicach Stawnej (na Starym Mieście) i Roosevelta. Dzięki temu **przybędzie w Poznaniu około 1 200 miejsc na parkingach**, z czego ponad połowa w pierwszym półroczu. (gra)

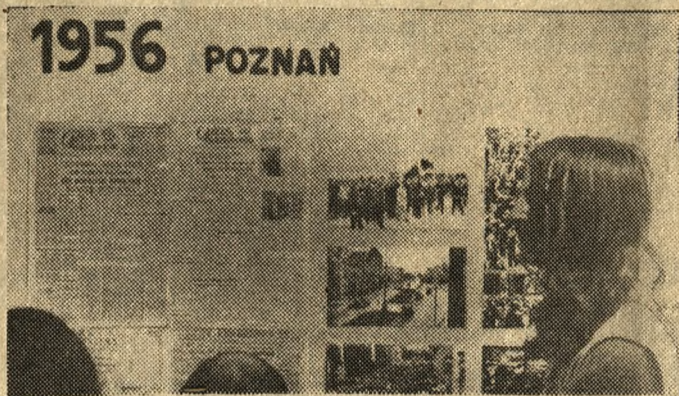
Sklepy nie świecą pustkami

Każdemu według kartki

Od 1 kwietnia na kartki kupujemy mięso, jego przetwory i drobi. Pierwsze dni reglamentowanej sprzedaży nie potwierdziły wcześniejszych na ten temat optymistycznych wypowiedzi przedstawicieli Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług. System przypominał na przedce skleconą machinę, której konstruktorzy zapomnieli o układzie napędowym i wielu innych szczegółach. Słowem — kulała, co rusz potykając się o nowe przeszkody.

W pierwszych dniach zakupy na kartki były uciążliwe. Przede wszystkim dlatego, że jednorazowo klient nie mógł otrzymać tego co mu przysługuje. **Zawiodły dostawy** — ra no przyjeżdżał samochód z wedlinami, w południe z drobiem, a po południu z mięsem. Na szczęście, uporano się z tym szybko. Przekonał się wczoraj w kilku sklepach (przy ul. 27 Grudnia, Dzierżyńskiego, Wrocławskiej,

Dokumenty przeszłości



„Wydarzenia z lat 1956, 1968, 1970, 1976 i 1980” — to tytuł wystawy otwartej w tych dniach w galerii „Od nowa”, mieszczącej się w Pałacu Kultury. Ekspozycja obejmuje kilkadziesiąt zdjęć różnych autorów. Są to niepowtarzalne dokumenty, stanowiące dzisiaj historię powojennych niepokojów społecznych w naszym kraju. Na zdjęciu — plansza z fotografiami z czerwca 1956 roku oraz reprodukcjami pierwszych stron „Głosu Wielkopolskiego” z tego okresu.

Fot. „Głos” — R. Królak

Małym znikom potrzebna kotka

W Zoo na Malcie urodził się w minioną sobotę **złoty kotek**. Nie wiadomo jeszcze ile ich jest, ale wiadomo, że matka nie chce swojego potomstwa żywić. **Pilnie więc potrzebna jest karmiąca jeszcze kotka**, która opiekowałaby się małymi znikomami. Właściciel takiej kotki, który zechce pomóc poznańskiemu Zoo, proszony jest o telefoniczne zgłoszenie się pod numer 726-25. (rk)

Teatr w teatrze czyli farsa w operze

Swoistym teatrem w teatrze będzie wchodzący właśnie na afisz poznańskiej sceny operowej utwór **Gaetano Donizettego „Viva la Mamma”**. Treścią bowiem tej farsy muzycznej są — ujmując najkrócej — perypetie pewnej włoskiej trupy operowej związanej z premierową inscenizacją „Viva la Mamma” należy do grona licznych utworów Donizettego, przez wiele lat zapomnianych i nie wystawianych. W minionych latach ze latami stał się przebojem repertuarowym kilku europejskich teatrów muzycznych; m.

Garbary i Wielkiej), że jest możliwe, aby już po godzinie 9 na hakach i ładach znajdowały się mięso i wedliny obu grup oraz drobi. Tak więc w wymienionych placówkach bez przeszkód od rana zamieniali klienci kartki na szynkę gotowaną, baleron, „starowiejską”, „zwyczajną”, boczek świeży, schab, wołowinę, karkówkę, mielone, drobi i inne wyroby mięsne.

Przed ladami nie było dużych kolejek, przeciętnie 20—30 osób czekało na obsługę. Ta z kolei — jak zauważyliśmy — była sprawna. Liczne do niedawna konflikty ustąpiły teraz miejsce spokojowi i porządkowi. **Nie są potrzebne, wylanie spośród oczekujących, komitety kontroli**. Każdy bowiem wie, że na nic wiecej, niż wynika to z normy. Liczyć za bardzo nie może. Stąd też mówi się w sklepach, że każdemu nie według potrzeb, a kartki. (pik)

„Wielkopolska” pozdrawia z Lugano

Na miesięczne tournée wyjechał do RFN i Szwajcarii Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”. Z Lugano przesiał do redakcji „Głosu Wielkopolskiego” kartkę, której treść jest taka: „Moc pozdrowień z tournée po RFN i Szwajcarii zasłania kierownictwo i członkowie Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska”. Nasz zespół w RFN koncertował 8 razy, natomiast w Szwajcarii po raz pierwszy. Występujemy w 4 miastach (Wil, St. Gallen, St. Maurice, Lugano). 3 kantony. Barwność strojów, tempo koncertów zachwyciły publiczność szwajcarską. Szczególnie podobały się tańce i przyspiewki wielkopolskie oraz oberek i mazur”. (—)

in. nie tak dawno w Bonn przygotowywał go muzycznie poprzedni szef Filharmonii Poznańskiej Wojciech Rajski.

Publiczność **poznawska będzie miała po raz pierwszy usłyszeć i obejrzeć „Mamę” w końcu tego tygodnia**. Na sobotę i niedzielę Teatr Wielki im. S. Moniuszki zapowiedział bo wiem premierowe spektakle. **Realizatorami są: Antoni Gref** (kierownictwo muzyczne), **Jan Maciejowski** (reżyseria) i **Andrzej Sadowski** (scenografia). Wśród wielu wykonawców znajdują się m. in.: **Antonina Kowtunow**, **Krzyszyna Pakulska**, **Danuta Kaźmierska**, **Dorota Salomonczyk**, **Andrzej Ogórkiewicz**, **Edward Kmiciewicz**, **Andrzej Kizewetter**. (wig)

Samoloty nie wożą przesyłek

Poczta musiała pogodzić się z koleją

Od kilku lat Poznań **wiączony był do systemu „Postlot”, który wprowadzono — najpierw właśnie m. in. w stolicy Wielkopolski — by usprawnić transportowanie przesyłek pocztowych**. Ich wożenie nastęrczało często wiele kłopotów, by szybko dotarły do adresatów. Listy, paczki i inne przesyłki ekspediowane zwłaszcza pomiędzy dużymi miastami, bezspornie rychlej mogły się znaleźć w miejscu przeznaczenia, znajdując się na pokładzie samolotu niż w wagonie kolejowym.

Rozwiązanie takie w pełni zdawało egzamin w czasie, gdy sieć połączeń kolejowych była słabiej niż obecnie rozwinięta, gdy na szlakach pociągów kursowały rzadziej. Dla poczty było to duże udogodnienie, stwarzające możliwości lepszej organizacji transportowania przesyłek.

Oprócz zalet system ten miał jednak i słabości. Choćby przykład poznawski. Cztery razy w tygodniu na Ławicy krótko po północy latał samolot, który wystartował w Szczecinie, a docelowo kierował się do Warszawy. Miał już na pokładzie około 500 kg różnych paczek, a w Poznaniu lądował no jeszcze średnio prawie 2 tony. Rzadko kiedy łączny bagaż pocztowy samolotu na tej trasie przekraczał 2,5 tony, podczas gdy dla opłacalności rejsu potrzebny był ładunek przy najmniej czterech ton. A więc na ogół sporo trzeba było do

takich lotów dopłacać, choć ich atutem bez wątpienia był krótki czas ekspediowania przez sytek, skoro już około godziny trzeciej nad ranem maszyna z powrotem lądowała na Ławicy z bagażem z Warszawy i zabierała to, co było adresowane do Szczecina.

O wszystkim tym piszemy w czasie przeszłym, bo od miesiąca system „Postlot” w całym kraju nie funkcjonuje.

Przez dotkliwy brak paliwa, trzeba się było zdecydować na zawieszenie rejsów pocztowych, bo zbyt duże stały się ich koszty w zestawieniu z korzyściami. Tym bardziej, że na każdy samolot odlatujący z Ławicy trzeba było ambulansami samochodowymi przywozić przesyłki z Gorzowa, Pily i Zielonej Góry. Ostatnio znacznie podniosło to wydatki związane z całym systemem.

Ministerstwo Łączności musiało więc — choć niechętnie — **powrócić do starego sposobu wożenia listów, paczek i innych pakunków — pociągami**. Z dotychczasowych obserwacji wynika, że nikt z tego powodu nie cierpi, poczta wędruje po kraju niewiele mniej sprawnie. Czy natomiast znów zacząć latać maszyny „Postlotu” — okaże się w najbliższych dniach, kiedy to — jak się wczoraj dowiedzieliśmy w dyrekcji PLL „Lot” w Warszawie — sfinalizowane zostaną rozmowy przedstawicieli tego przewoźnika i Ministerstwa Łączności. (bop)

W poznańskich barach

Przy pijackim bełkocie obiad nie smakuje

ce z alkoholizmem; na kartki — tak twierdzi wielu czytelników — powinien być przede wszystkim sprzedawany alkohol.

Również bar „Hetman” na Raszynie stał się piwiarnią, w której trudno zjeść obiad, bo stoliki zajmowane są przez pijaków, zachowujących się wulgarnie i prowokująco.

Kierownicy niektórych poznańskich barów skarżą się na to, że jeśli wstrzymują podawanie piwa w porze obiadowej, powoduje to niezadowolenie i wpisy w książce zażalenie ze strony tych konsumentów, którzy chcieliby wypić „jasne” podczas posiłku. Dotyczy to np. barów „Pod Kuchcikiem”, czy

„Hetman”. Nie wszędzie szczupłość powierzchni lokalu (np. „Pod Stokami”) pozwala na wydzielenie wyłącznie do konsumpcji osobnego pomieszczenia, a w dodatku zdarza się, że niektórzy osobnicy przynoszą i ukradkiem piją — zmieszana z piwem — wódkę.

Gdy mowa o osiedlach winoградzkich, to — jak poinformował „Głos” zastępca dyrektora Oddziału Gastronomii WSS „Społem” w Poznaniu, Tadeusz Karmowski, — funkcjonują tam również następujące bary: „Zodiak”, „Bajkał”, „Jurand”, „Andrusza” i „Paź”, które łącznie dziennie sprzedają 2340 obiadów abonamentowych.

Personel większości barów,

podobnie jak część stołujących się w nich osób, uskarża się na brak kultury picia piwa u niektórych gości, w tym niestety także u młodzieży — co za tym idzie — na ogólnie niekulturalny sposób bycia tej grupy konsumentów. Często obśluga narażona jest na wulgarnie i aroganckie traktowanie jej w przypadku zwracania uwagi na niestosowność zachowywania się. Ogólnie przydał by się zwiększony nadzór patroli milicyjnych nad barami, w których zwykły się gromadzić elementy z marginesu społecznego.

Jest to niezbędne, bo — nie ludźmy się — podwyżka ceny piwa nie podziela hamująco na jego nadmierne spożywanie w lokalach typu barowego przez część ich bywalców. A przecież te osoby, które stołują się w barach (w dużej części samotne, starsze kobiety, a także dzieci) mają prawo oczekiwać zapewnienia im warunków do zjedzenia posiłków w spokoju i w kulturalnej atmosferze. (zk)

KWIECIEŃ	Dionizego
8	Januarego
Środa	Słońce: 6.11—19.38

TEATRY	
WIELKI — g. 16.30	„Madame Butterfly”
MUZYCZNY — g. 19	„Polska krew”
POLSKI — g. 19	„Wieczór Trzech Króli”
NOWY — g. 19	„Judasz z Kariathu”
PIWNIKA ARTYSTYCZNA „BROWAR” — g. 21	Kabaret „Pod spodem”

KINA	
KDF MUZA — g. 10, 15, 20	„Omen” (ang. 18 l.), g. 12.30, 17.30
„Sukcesja” (weg. 16 l.)	
KDF PAŁACOWE — g. 10, 12.30	„Książę i żebrak” (panam. 12 l.)
g. 20	„Jajo węża” (RFN 18 l.)
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30	„Coma” (amer. 18 l.)
BAŁTYK — g. 14, 16, 18, 20, 15	„Cena strachu” (amer. 18 l.)
GONG — g. 10, 12, 14	„Ebirah potwór z głębin” (jap. 12 l.), g. 16, 18, 20
„Konwój” (amer. 15 l.)	
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16	„Buffalo Bill i Indianie” (amer. 12 l.), g. 18, 20
„Golem” (pol. 18 l.)	
KOSMOS — g. 17.30, 19.30	„Rógi” (amer. 12 l.), g. 20
SDKF „Fantom” (s. zamknięty)	
MALTA — g. 15.30, 17.30	„Ofiara” (weg. 18 l.), g. 19.30
„Kobieta pod presją” (s. zamkn.)	
MINIATURA — g. 16, 19	„Pto

nacy wieźwieć” (amer. 15 l.)	OSIEDLE — g. 16 bajki, g. 17 „ABBA” (szwedz. b.o.), g. 19 „Zwolnienie warunkowe” (amer. 18 l.)
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20	„Porwał cesarza” (weg. 18 l.)
RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19	„Afera Concorde” (wl. 15 l.)
SŁOŃCE sala duża — g. 15.30, 17.30	„Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b.o.), g. 19.30
„Meżczyzna z białym goździkiem” (szwedz. 15 l.), sala mała — g. 16, 18	„Mała syrena” (jap. b.o.), g. 20
ILUZJON „Bilans kwartalny” (pol. 15 l.)	
TECZA — g. 14.30, 17	„Bliskie spotkania trzeciego stopnia” (ame. rykański 12 l.), g. 19.30
„Kiedy będzie dzie ślub” (radz. 15 l.)	
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16.30, 18.30	„Wagon sypialny” (lug. 18 l.)
WILDA — g. 10, 13, 16, 18	„Parzywa dwunastka” (amer. 18 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17	„Tajemnica stalowego miasta” (czech. 12 l.), g. 19
„Dzień szarańczy” (amer. 15 l.)	
FOTOPLASTIKON — g. 13—18	„Lech Wałęsa z wizytą we Włoszech”
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krańcowa — od g. 9 do zmroku.	

Podstaje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 791-891, ul. Bukowa, tel. 32-12-61; Ugo-ry 16, tel. 205-431; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 147-399; Luboń, ul. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-999.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 32, czynny codziennie g. 7—22, tel. 989 — udzie la informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje
Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30—7.30, dni świąteczne — całą dobę
Punkty Pomocy Wieczorowej (g. 18—22): Grunwald — Kasprka 16 tel. 646-40; Jeżyce — Słowackiego 42, tel. 446-74; Stare Miasto — Skotarska (Os. Kosmonautów), tel. 20-56-91; Nowe Miasto — Kórnicka 24, tel. 710-82; Wilda — Dzierżyńskiego 140 tel. 33-29-11. Zgłoszenia bezpłatnych wizyt w Stacji Pogotowia, tel. 66-00-66. Pediatryczne zespoły wy padkowe dla dzieci: Wilda, Stare Miasto, Grunwald, Jeżyce.
Apteki: tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Kórnicka 74 Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, paw. 104, Starolecka 1, Głogowska 107/109 Os. Przyjaźni paw. 141, ad Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

backa prognoza pogody: 13.05 Stu- dio „Gama”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Ką- cik Melomana; 16 Muzyka i Ak- tualności; 16.30 Z polskiej muzy- ki rozrywkowej; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Magazyn międzynarod. „Punkt widzenia”; 20.05 Refleksje; 20.10 Kon- cert życzeń; 20.40 Wirtuozi róż- nych instrumentów; 21.20 Koncert chopinowski; 22.23 Wielka Ork. PR i TV dla słuchaczy w kraju i za granicą; 23.15 Wita Was Pol- ska — mag. słowno-muz.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM III: 3.05 Co kto lu- bi; 9 „Czas nieopierza” — pow.; 9.10 Swingujące skrzypce S. Drap- pelly’ego; 9.30 Prosto z kraju; 9.45 Kolekcja muzyki polskiej; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni RTB Jugosławia; 11 „Uczyć się aby żyć”; 11.30 Rollins gra Rollinsa; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Po- wiedka z rozrywki; 13.50 „Ulca ciemnych sklepików” — pow.; 14 Koncerty romantyków rosyjskich; 15.05 Herbatka przy samowarze; 15.25 Filmowe przeboje E. Morri- cona; 16 C. Albaret: „Pan Proust”; 16.15 Muzykobranie; 15.40 „Dzieci niczyje” — rep.; 17.05 Mu- zyka pocztą UKF; 17.40 Folk — muzyka wólęcowa i poetów; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dżw.; 19.35 Kochałam Tyberiu- sza”; 19.50 Opera — G. Verdi „Traviata”; 19.50 „Czas nieopie- rza” — pow.; 20 Dym z papiero- sa; 20.30 Z teatryków i kaba- retów Paryża; 21 Sztuka Leopold da Stokowskiego; 22.08 Gwiazda głędmiu wieczorów — E. Harris; 22.15 Trzy kwadransie jazzu; 23 „Zegar piaskowy” — poezja J. L. Bergesa; 23.05 Między dniami a snem — utwory F. Liszta.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV (aud. lokalne Po- znania): 6.50 Radioexpress i prze- gląd prasy; 7 Stereo Muzyczne dzień dobry; 7.15 Aud. K. Kola- nowskiego; 7.30 Stereo: Muzycz- ne dzień dobry — c.d.; 7.40 Ra- dio dedykuje; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 16.45 Aud. W. Leise- ra; 16.55 Komunikaty; 17.15 Stereo: Kronika zespołu The Beat- les; 17.40 Przechadzki po Pozna- niu; 18 Stereo: Piosenki z ra- diowego Studia „Gama”.
PROGRAM I
6.00 — TTR, RTSS J. polski (sem. 4);
6.30 — TTR, RTSS Matematyka (sem. 4);
9.00 — Chemia (kl. VII);
9.55 — Historia (kl. V);
11.00 — Dla najmłodszych „Muzy- ka” (kl. I);
11.50 — Fizyka (kl. VII);
13.30 — TTR, RTSS, Fizyka (sem. 2);
14.00 — TTR, RTSS Chemia (sem. 2);
14.30 — Program dla PGR-ów — „Modyfikacja w żywieniu trzo- dy chlewnej. Pasze własne” (cz. 2);
15.00 — Telewizja w sprawie mi- llardów;
15.30 — NURT — Matematyka;
16.00 — Dziennik;
16.15 — Obiektyw;
16.30 — „Do i my”;
16.50 — Puchary Europy w piłce nożnej;
17.45 — Losowanie Małego Lotka i Express Lotka;
17.55 — Dla dzieci — „Michałki”;
18.25 — „Drugie oblicze kultury” — „Coś na szósty dzień tygo- dnia” — reportaż filmowy;

18.50 — Dobranoc;
19.00 — „W stronę ciszy” — film przyrodniczy;
19.30 — Dziennik;
20.15 — „Ciekawe, gdzie on teraz jest” — piosenki Jarosława Abramowa-Nowerlego;
21.10 — „Mieszkańcowa prog!” — program publicystyczny;
21.50 — Puchary Europy w piłce nożnej;
22.50 — Dziennik;
23.05 — Telewizja w sprawie mi- llardów;
PROGRAM II
10.00 — Sprawy młodych — „Mo- jej śmierci winna jest Klawa K.” — film obyczajowy;
11.15 — Sprawozd. z meczu bokser- skiego USA — Polska;
16.15 — Język angielski dla za- awansowanych (18);
16.45 — Język angielski (25);
17.15 — Język niemiecki (25);
17.40 — Sprawy młodych: „Moje śmierci winna jest Klawa K.” — radziecki film obyczajowy;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.15 — Kosmos 1981 w tym: 20.15 — „Terra incognita” — o ba- daniach mózgu, świadomości i pamięci;
20.45 — „Superpamięć na cenzuro- wanym” — o fenomenach pa- mięci, eksperymencie psycholo- gicznym w studio;
21.05 — „Ja+ja” — film animowa- ny;
21.10 — Metale mają pamięć” — film popularnonaukowy;
21.15 — „Atomy życia” — o bada- niach pamięci u pierwotnia- ków;
21.25 — „Ekspresowy poliglota”;
21.45 — 24 godziny;
21.55 — „Pamięć pokolenia”;
22.15 — „Co pamiętają zwierzęta” — film przyrodniczy;
22.35 — Poezja obwodów sealo- nych.